SPORT WODNY



I-szy ZESZYT
ZA SIERPIEŃ
1 9 3 5 r.

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM WIOŚLARSTWA, ŻEGLARSTWA, PŁYWACTWA TURYSTYKI WODNEJ I JACHTINGU MOTOROWEGO

NR. 14
ROK XI

Cena egz. 1 zł.

Regaty propagandowe w Włocławku

dn. 28 lipca 1935 r.

Tegoroczne regaty propagandowe, organizowane przez Tow. Wioślarskie w Włocławku, dały pod względem ilości zgłoszeń klubów i zawodników zadawalający rezultat. Dziewięć klubów startujących, trzydzieści jedna załoga i sto trzydziestu siedmiu zawodników, to wcale niezła cyfra. Pod względem sportowym regaty również wypadły dobrze, żadnych tarć, żalów ani protestów nie było, a sprawiedliwie wytknięty tor dał możność prawdziwego porównania sił. Organizacja spisała się bardzo dobrze, spóźnienie biegów należy przypisać niepomyślnym warunkom atmosferycznym, a właściwie silnemu, czasem porywistemu wiatrowi, dmącemu w kierunku przeciwnym do biegów i podnoszącemu na torze wielkie fale, które w kilku wypadkach zalały łodzie i uniemożliwiły dokończenie biegu. Ze startujących klubów najlepiej wyszedł Kolejowy Klub Wioślarski z Bydgoszczy, który na sześć zgłoszeń wygrał cztery biegi, pozostałemi nagrodami podzieliły się dość równo Klub Wioślarski Toruń i Tow. Wioślarskie w Włocławku. Bardzo ładne zwycięstwo w silnej konkurencji odniosła Sekcja Policyjna Klubu Wioślarskiego w Toruniu, złożona z młodych i dzielnych policjantów; bardzo byłoby pożądane, aby przykład dzielnych policjantów toruńskich pociągnął i inne kluby do naśladownictwa i aby to pierwsze i piękne zwycięstwo toruniaków zachęciło ich do dalszej pracy na niwie tego szlachetnego i ze wszech miar zdrowego sportu, który po ciężkiej i odpowiedzialnej pracy policjanta daje mu miły i prawdziwy odpoczynek i hartuje do dalszej pracy.

Główny bieg dnia, a mianowicie czwórki, wygrała pewnie i zdecydowanie doskonała czwórka Tow. Wioślarskiego w Włocławku, zgłoszona do Mistrzostwa Polski w Bydgoszczy, ponieważ konkurentkami jej w tym biegu były również kandydatki do Mistrzostw Polski, a mianowicie czwórki z Klubu Wioślarskiego w Toruniu i Kolejowego klubu w Bydgoszczy. Wygrana w tym biegu rokuje dobre nadzieje czwórce włocławskiej. W biegach kobiecych pewne zwycięstwo odniosła bardzo dobrze wytrenowana załoga Tow. Wioślarskiego „Wisła" w Grudziądzu. Podkreślić należy prawie zupełny brak walkowerów i dopisanie wszystkich zgłoszonych zawodników bez zmian. Powodem jednego walkoweru był wypadek podczas treningu zawodnika z Płocka, który potrzaskał zupełnie swą łódź i musiał z udziału w biegu zrezygnować. Pomimo niepewnej pogody publiczność dopisała bardzo dobrze i szczelnie zapełniła trybuny, urządzone na przystani Wojskowego Yacht-klubu, dzięki dobrej instalacji telefonicznej można było dokładnie informować zebranych o przebiegu regat przez megafon. Po regatach na przystani Tow. Wioślarskiego odbyło się rozdanie nagród, którego dokonał Dowódca miejscowego garnizonu p. płk. Sudoł. Po rozdaniu koleżeńska wieczerza zgromadziła dobrze ponad półtorej setki uczestników, Pań i panów, a po biesiadzie tańce do białego rana zakończyły udaną imprezę.

Wyniki biegów były następujące:

Bieg 1-y. Czwórki półwyścigowe.

1. Klub Wioślarski w Toruniu, Sek. Polic. — 7:12.2. Stępniewski E., Niepokój J., Sawtyróg C., Iwański A., Młodzianowski A. (st.)
2. Klub Wioślarski „Gopło", Kruszwica — 7:20,7.
3. Kujawski Klub Wioślarski, Włocławek — 7:34.0.
4. Wojskowy Yacht-Klub, Włocławek odpadł w przedb.
5. Kolejowy Klub Wioślarski, Bydgoszcz odp. w przedb.
6. Towarzystwo Wiośl. Płock odpadł w przedb.

Bieg 2-i. Jedynki.

1. Towarzystwo Wioślarskie w Włocławku c. n. W. Szelągowski.
2. Towarzystwo Wioślarskie w Płocku niestart.

Bieg 3-i. Czwórki młodszych.

1. Kolejowy Klub Wioślarski, Bydgoszcz — 7:03,4. Zielewicz B., Kokot M., Czarkowski F., Mazurkiewicz W., Olszewski J. (st.).
2. Kujawski Klub Wioślarski, Włocławek — 7:20.0.
3. Towarzystwo Wioślarskie w Włocławku zalane falą.

Bieg 4-y. Czwórki półwyścigowe Pań.

1. Towarzystwo Wiośl. „Wisła", Grudziądz — 7:44,8. Krynicka J., Laskowska S., Najdrowska I., Krynicka A., Szyndlerówna K. (st.)
2. Towarzystwo Wioślarskie w Włocławku — 7:55,0.
3. Wojskowy Yacht-Klub, Włocławek — 8:18,6.

Bieg 5-y. Jedynki półwyścigowe.

1. Towarzystwo Wioślarskie w Włocławku — 9:11,0. Dorobek J.
2. Towarzystwo Wioślarskie w Włocławku — 9:50,8.

Bieg 6-y. Dwójki podw. półwyścigowe.

1. Kujawski Klub Wioślarski, Włocławek — 8:18,2. Nawrocki J., Miądlikowski W., Januszewicz J. (st.).
2. Towarzystwo Wioślarskie w Włocławku — 8:31,0.

Bieg 7-y. Czwórki nowicjuszów.

1. Kolejowy Klub Wioślarski, Bydgoszcz — 6:06,4. Zielewicz F., Kokot M., Czarkowski F., Mazurkiewicz W., Olszewski J. (st.)
2. Klub Wioślarski w Toruniu — 6:07,8.
3. Towarzystwo Wioślarskie w Włocławku — 6:38,0.
4. Klub Wioślarski w Gdańsku odpadł w przedb.

Bieg 8-y. Czwórki półwyścigowe.

1. Kolejowy Klub Wioślarski, Bydgoszcz 6:50,7. Bartczak F., Siarkowski K., Skowroński M., Myga B., Olszewski J. (st.)
2. Klub Wioślarski w Toruniu 6:57,6.
3. Klub Wioślarski w Gdańsku — 7:00,0.
4. Kujawski Klub Wiośl. Włocławek odp. w przedb.

Bieg 9-y. Czwórki wagi lekkiej.

1. Kolejowy Klub Wioślarski, Bydgoszcz — 6:40,4. Jarysz S., Mazurkiewicz W., Anhut B., Grzybek E., Olszewski J. (st.)
2. Towarzystwo Wioślarskie w Włocławku — 6:48,8.

Bieg 10-y. Czwórki półwyścigowe. Bieg pocieszenia.

1. Wojskowy Yacht-klub, Włocławek — 7:14,0. Grysiński J., Baurski W., Kolowski A., Stawicki F., Kolatorski M. (st.)
2. Kujawski Klub Wioślarski, Włocławek — 7:18,4.
3. Towarzystwo Wioślarskie w Płocku — 7:19,2.

Bieg 11-y. Czwórki.

1. Towarzystwo Wioślarskie w Włocławku — 6:16,4. Sodółski J., Tober B., Paszkowski S., Dyjak J., Bieliński J. (st.)
2. Klub Wioślarski w Toruniu — 6:23,2.
3. Kolejowy Klub Wioślarski, Bydgoszcz — 7:10,0.

Bieg 12-y. Czwórki. Bieg pocieszenia.

1. Kujawski Klub Wioślarski — 6:27,1. Ciechanowski B., Kotowski S., Wesołowski Z., Kowalski T., Gliszczyński F. (st.)
2. Klub Wioślarski w Gdańsku — 6:30,1.

J. B.

ROK 11 WARSZAWA, SIERPIEŃ 1935 R. Nr. 14

Sport Wodny

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM WIOŚLARSTWA ŻEGLARSTWA PŁYWACTWA TURYSTYKI WODNEJ JACHTINGU MOTOROWEGO



W roku 1921 ś. p. Marszałek Józef Piłsudski będąc w Kaliszu, odbył przejażdżkę po Warcie pod banderą Kaliskiego Tow. Wośiarskiego

XVI-te Regaty Związkowe o Mistrzostwa Polski

dn. 3-go i 4-go sierpnia w Brdyujściu

Dzięki długoletniej tradycji i wprawie, organizacja regat w Brdyujściu stanowi dzisiaj tak precyzyjnie i sprawnie pracujący aparat, że zbędnem jest rozwodzić się nad jego doskonałością. Długoletnia szkoła wychowała liczny zastęp rutynowanych organizatorów i funkcjonarjuszy, wraziła w krew i żyły uczestników dyscyplinę sportową i dowiodła licznie uczęszczającemu na regaty społeczeństwu bydgoskiemu i stałym bywalcom z innych stron Polski, że nawet tak trudne do wzbudzenia entuzjazmu zawody, jak nasze regaty wioślarskie, mogą być bardzo ciekawem i interesującem widowiskiem, które może imponować swym rozmachem i wielkością. Tak też było i w tym roku, który pobił nawet wszystkie rekordy lat ubiegłych. Dwadzieścia osiem klubów uczestniczących, dziewięćdziesiąt dwie załogi współzawodniczące i czterystu pięćdziesięciu zawodników i zawodniczek, to cyfry które mówią same za siebie, nie potrzebują dalszych komentarzy i podnoszą nasz stadjon wioślarski w Brdyujściu do rzędu najważniejszych miejsc spotkania elity wioślarskiej w świecie. Doroczne regaty związkowe, to egzamin z pracy ośrodków wioślarskich, to doroczna demonstracja siły i stałego rozwoju polskiego wioślarstwa, które mimo kryzysu, mimo niesprzyjającego nastawienia pewnych czynników, popierających inne gałęzie sportu, może więcej atrakcyjne, ale stanowczo mniej pożyteczne dla młodzieży, niż wioślarstwo, stale się rozwija.

Z uczestniczących zrzeszeń wioślarskich najliczniej wystąpiło Bydgoskie Tow. Wioślarskie, obsadzając dziewięć biegów i wygrywając dwa z nich, a mianowicie: mistrzostwa czwórek i ósemek. Dzielnie i ambitnie walczyła druga ósemka tego klubu, ale dwa razy musiała uledz silniejszej od siebie załodze Akademickiego Związku Sportowego w Poznaniu. Inne załogi tego klubu poważniejszej roli w regatach nie odegrały. Drugi skolei co do ilości zgłoszeń, a mianowicie Klub Wioślarski „Wisła" w Warszawie wyszedł z regat z próżnemi rękoma, co gorsza znać nawet wśród zawodników duży spadek formy, ponieważ większość z nich jednak to przeważnie młody i niezbyt wypróbowany materjał, nie należy wyciągać z rezultatu regat pesymistycznych wniosków dla tego dzielnego i przodującego w stolicy klubu, ale raczej sądzić, że zapał i wiara we własne siły szybko podniosą ten klub do dawnej świetności. Następny skolei klub, t. j. Warszawskie Tow. Wioślarskie obniżył w tym roku swój lot, nie ważąc się na poważne biegi z wyjątkiem dwóch Mistrzostw: czwórek bez sternika i dwójek bez sternika, które wygrał łatwo i bez walki; zupełny brak załóg drugorzędnych, które trzeba wychowywać, aby w przyszłości módz utrzymać się na odpowiednim po-

złomie zapowiada spadek w tabeli punktacyjnej w przyszłości. Akademicki Związek Sportowy w Krakowie zaimponował w tym roku świetną formą swych skifistów. Oprócz Vereya, który dziś znany jest każdemu, kto tylko interesuje się sportem w Polsce, znakomitym zawodnikiem okazał się inż. Marjan Balicki, który niezrażony zeszłoroczną porażką dowiódł, że silna i uparta wola zwycięstwa musi wkońcu dać dobre rezultaty. Nadzwyczajną formę pokazała dwójka podwójna Verey-Ustupski, bijąc w Mistrzowskim biegu wszystkie rekordy toru i dotrzymując kroku czwórce bez sternika w kombinowanym biegu. Poznańskie Towarzystwo Wioślarzy „Tryton" Poznań wyszło z regat z próżnemi rękoma, bardzo dobrą załogę tego klubu stanowi czwórka lekkiej wagi, która po ciężkiej i ambitnej walce uległa doskonałej załodze z W. K. S. Prosna w Kaliszu. Senjor Kaliskiego ośrodka, a mianowicie Kaliskie Tow. Wioślarskie zaprezentowało niewielki, ale bardzo dobry i doskonale wytrenowany zespół zawodników, nie udało im się coprawda zdobyć ani jednej nagrody, ale wykazali tyle ambicji i doskonałego ducha walki, że zasłużyli na zaszczytną wzmiankę. Ruderklub „Frithjof", który bardzo niedawno odniósł tak piękny sukces na regatach w Królewcu, zwyciężając znane i dobre załogi niemieckie, nie mógł u siebie w domu dać rady polskim zawodnikom i musiał zadowolić się jedną pięknie wygraną nagrodą czwórek 2-ej klasy i drugiemi nagrodami, na które zresztą w zupełności doskonałą formą swych wioślarzy i ich wytrzymałością zasłużył. Doskonałą czwórkę zademonstrował Wojskowy Klub Wioślarski „Śmigły" w Wilnie. Załoga ta w ambitnej walce uległa w pierwszym dniu regat doskonałej czwórce „Frithjofa", następnego dnia jednak wzięła od nich piękny rewanż, bijąc swych zwycięzców w świetnym, lepszym od Mistrzostwa czasie, załoga ta, to wielka nadzieja wileńskiego ośrodka. Klub Wioślarski w Toruniu odniósł sukcesy w biegach wojskowych, bieg „cywilny" okazał się mniej pomyślnym i dzielni torunianie musieli ulecieć kilku mocniejszym od siebie załogom.

Wojskowy Klub Sportowy Grodno, starał się dotrzymać kroku swemu sąsiadowi z Wilna i dwa razy lądował tuż za nim w biegu czwórek, zwycięstwa jednak ani razu nie udało mu się osiągnąć. Kolejowy Klub Wioślarski w Bydgoszczy miał niedobry dzień, po dotychczasowych doskonałych wynikach z innych regat, u siebie w domu wyraźnie



Nagroda przechodnia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego zdobyta po raz trzeci z rzędu przez B. T. W.

mu się nie wiodło i przychodził do mety dość daleko za innymi, choć prawie zawsze od startu starał się obejmować prowadzenie; załogi robiły wrażenie nieco przetrenowanych i zmęczonych. Nie wiodło się również Akademickiemu Związkowi Sportowemu w Warszawie. Przodujący ten ongiś klub spadł dość daleko w dół, zarówno co do ilości zawodników, jak również co do ich treningu, sądzimy, że brak tam kierującej ręki, bo materjału wioślarskiego mają chyba poddostatkiem. Policyjny Klub Sportowy Kalisz przysłał jedną czwórkę, która w pierwszym dniu regat wyszła z próżnemi rękoma, zato w drugim dniu udało jej się pięknie wygrać bieg czwórek nowicjuszy. Towarzystwo Wioślarskie w Włocławku zgłosiło swoją doskonałą czwórkę do biegu o Mistrzostwo. Czwórce tej brak zupełnie treningu, mimo to jednak walczyła bardzo ambitnie i wylądowała na trzeciem miejscu, bijąc pozostałych przeciwników, skifista z tego klubu żadnej roli nie odegrał. Świetny rezultat odniósł Akademicki Związek Sportowy w Poznaniu swoją ósemką, która trzykrotnie startując odniosła trzykrotne zwycięstwo, ósemka ta posiada nadzwyczajną wytrzymałość i tęgiego ducha walki i w przyszłym roku będzie stanowiła zdecydowanego faworyta na Mistrza Polski. Bardzo dobrą czwórkę przysłał Klub Sportowy „Prosna" w Kaliszu, czwórce tej brak tylko wagi, którą starała się ambitną i dzielną walką wyrównać, w kategorji czwórek wagi lekkiej odnieśli dzielni kaliszanie piękne i zdecydowane zwycięstwo. Klub Wioślarski z r. 1904 w Poznaniu obsadził dwa Mistrzostwa dwójek, wygrywając zdecydowanie jedno z nich. Towarzystwo Wiośl. w Płocku broniło tytułu Mistrza na dwójkach bez sternika bez powodzenia, również z pustemi rękoma wyszedł skifista z tego klubu. Z reszty uczestników, którzy zameldowali po jednym biegu, tylko Policyjnemu Klubowi Sportowemu w Bydgoszczy udało się zdobyć nagrodę w biegu czwórek półwyścigowych, pozostali żadnej nagrody nie zdobyli. Duże zaciekawienie budziła forma zawodnika z Akademickiego Związku Sportowego w Wilnie p. Kepla, którego sława wyszła poza ośrodek wileński. Zawodnik ten rzeczywiście okazał się dość twardym orzechem do zgryzienia i zapewne nikt w Polsce poza Vereyem nie dałby mu rady.

Kluby kobiece stawiły się dość licznie i prawie wszyst-



Przewodniczący Pomorskiego Komitetu Olimpijskiego p. generał Thommée odbiera uroczyste ślubowanie olimpijczyków.



Prezes Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich p. Jerzy Bojańczyk wręcza wieniec mistrzowi Polski na jedynce p. Verey'owi

kie pokazały bardzo dobrą formę i trening. Dwa z nich, t. j. Warszawski Klub Wioślarek i Wojskowy Klub Sportowy „Śmigły" w Wilnie odniosły bardzo piękne zwycięstwa w biegach Mistrzowskich Pań i obydwa przez trzykrotne zwycięstwa otrzymały na własność nagrody przechodnie p. D. Jurjewicz i założycielek W. K. W. Bardzo ładne zwycięstwo osiągnęło w biegu czwórek półwyścigowych Wileńskie Tow. Wioślarskie.

W czasie trwania regat p. Generał Thommée, jako prezes Pomorskiego Komitetu Olimpijskiego odebrał od wioślarzy i lekkoatletów okręgu pomorskiego ślubowanie olimpijskie, uroczysta forma którego zrobiła głębokie wrażenie na paru tysiącach widzów zajmujących szczelnie trybunę regatową. Po skończonych regatach rozdawnictwa nagród dokonał Prezes Polskiego Związku Tow. Wioślarskich p. Jerzy Bojańczyk, poprzedzając tę uroczystość przemówieniem dziękczynnem wystosowanem pod adresem władz i społeczeństwa bydgoskiego za gorącą życzliwość, jaką okazuje sportowi wioślarskiemu.

Wyniki regat były następujące:

Sobota, dn. 3-go sierpnia 1935 r.

Bieg I-y. Czwórki półwyścigowe dla wojskowych.

1. Klub Wioślarski w Toruniu — 6:54,4.
   Kaniewski E., Cymmer A., Olszewski L., Wierniewski E., Młodzianowski A. (st.).
2. Wojskowy Yacht Klub, Włocławek — 7:03,0.
3. Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie — 7:07,0.

Bieg II-i. Czwórki 2-ej klasy.

1. Ruderklub „Frithjof", Bydgoszcz — 6:12,8.
   Hashach E., Reich E., Rozen K., Kruger H., Hammle H. (st.).
2. Wojskowy Klub Sportowy „Śmigły", Wilno — 6:19,'
3. Wojskowy Klub Sportowy, Grodno — 6:21,0.
4. Policyjny Klub Sportowy w Kaliszu — 6:30,4.
5. Klub Wioślarski „Wisła", Warszawa — 6:35,0.
6. Poznańskie Tow. Wioślarzy „Tryton", Poznań — nie.

Bieg III-i. Czwórki półwyścigowe Pań.

1. Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie — 5:06,4.
   Hermanowiczówna, Bobrowska H., Simonajcówna F., Simonajcówna S., Jozajtisówna S. (st.).
2. Warszawski Klub Wioślarek, Warszawa — 5:15,4.
3. Pocztowe Przysposobienie Wojsk., Bydgoszcz—5:30,0.

Bieg IV-y. Czwórki wagi lekkiej.

1. Wojskowy Klub Sportowy „Prosna", Kalisz — 6,21,2.
   Drejlich P., Stankiewicz B., Turek R., Szadrin M., Harchalski K. (st.).
2. Poznańskie Tow. Wioślarzy „Tryton", Poznań—6:25,8.
3. Kaliskie Tow. Wioślarskie, Kalisz — 6:26,0.
4. Wojskowy Klub Sportowy, Grodno — 6:30,0.
5. Kolejowy Klub Wioślarski, Bydgoszcz — 6:31,4.
6. Klub Wioślarski „Wisła", Warszawa — 6:49,4.
7. Bydgoskie Tow. Wioślarskie, Bydgoszcz—odpadł w przedb.
8. Klub Sportowy „Syrena", Warszawa — odpadł w przedb.

Bieg V-y. Dwójki podwójne młodszych.

1. Warszawskie Tow. Wioślarskie, Warszawa—6:27,2.
   Żydzik F., Śnieguła F.
2. Klub Wioślarski „Wisła", Warszawa — 6:39,2.

Bieg VI-y. Czwórki wojskowych.

1. Klub Wioślarski, Toruń — 6:22,0.
   Szarszewski E., Pokrzywnicki E., Iwański M., Dolewski A., Młodzianowski A. (st.).
2. Wojskowy Klub Sportowy, Grodno — 6,28,2.
3. Kolejowy Klub Wioślarski, Bydgoszcz — 6:35,0.

Bieg VII-y. Czwórki półwyścigowe.

1. Policyjny Klub Sportowy, Bydgoszcz — 7:04,6.
   Biedziak T., Liberacki K., Tomaszewski K., Biedziak E., Gbiorczyk W. (st.).
2. Koło Wioślarskie „Ognisko" w Skarżysku — 7,08,0.
3. Pocztowe Przysposobienie Wojsk., Bydgoszcz—7:14,4.

Bieg VIII-y. Jedynki 2-ej klasy.

1. Akademicki Związek Sportowy, Kraków — 6:47,4.
   Inż. Balicki M.
2. Warszawskie Tow. Wioślarskie, Warszawa — 7:11,2.
3. Towarzystwo Wiośl. w Płocku — 7:23,0.
4. Towarzystwo Wioślarskie w Włocławku — 7:31,4.

Bieg IX-y. Ósemki 2-ej klasy.

1. Akademicki Związek Sportowy, Poznań — 5:37,2.
   Ronke A., Teriszwili J., Meysner L., Manitius L., Jaworski J., Wieczorek Z., Pawlina W., Grzybowski L., Petrykowski L. (ster.).
2. Bydgoskie Tow. Wioślarskie, Bydgoszcz — 5:40,0.



Imponujący start ósemek, który można obserwować na regatach w Brdyujściu



Mistrzowska ósemka B. T. W., która zdobyła nagrodę Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

3. Ruderklub „Frithjof", Bydgoszcz — 5:40,3.
4. Wojskowy Klub Sportowy „Śmigły", Wilno — 5:45,2.
5. Poznańskie Tow. Wioślarzy „Tryton", Poznań 5:45,4.
6. Akademicki Związek Sportowy, Warszawa — 5:57,0.
7. Klub Wioślarski „Wisła", Warsz.—odpadł w przedb.

Niedziela, dn. 4 sierpnia 1935 r.

Bieg X-y. Jedynki Pań. Mistrzostwo Polski.
1. Wojskowy Klub Sportowy „Śmigły", Wilno—5:40,8. Pławako Kamilla.
2. Akademicki Związek Sportowy, Kraków — 5:51,8.
3. Warszawski Klub Wioślarek — niestart.

Bieg XI-y. Czwórki Pań. Mistrzostwo Polski.
1. Warszawski Klub Wioślarek — 4:59,2. Ziarkówna I., Pomorska Z., Dzięgielewska A., Klimkówna E., Grabicka J. (st.).
2. Bydgoski Klub Wioślarek — 5:07,0.
3. Wojskowy Klub Sportowy, Poznań — 5:12,3.
4. Policyjny Klub Sportowy, Kalisz — 5:18,6.

Bieg XII-y. Czwórki. Mistrzostwo Polski.
1. Bydgoskie Tow. Wioślarskie, Bydgoszcz 6:31,4. Braun J., Pasikowski M., Ciechanowski M., Szrajda T., Cegielski H. (st.).
2. Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie, Kalisz 6:35,4
3. Towarzystwo Wioślarskie w Włocławku — 6:37,8.
4. Kolejowy Klub Wioślarski, Bydgoszcz — 6:42,0.
5. Klub Wioślarski w Toruniu — 6:45,0.
6. Klub Wioślarski „Wisła", Warszawa 6:54,2.

Bieg XIII. Dwójki bez sternika. Mistrzostwo Polski.
1. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie, Warszawa—7:00,4. Borzuchowski R., Kobyliński E.
2. Klub Wioślarski z r. 1904, Poznań — 7:11,0.
3. Towarzystwo Wioślarskie w Płocku — 7:25,2.

Bieg XIV-y. Ósemki młodszych.
1. Akademicki Związek Sportowy, Poznań — 5:49,8. Ronke A., Teriszwili J., Meysner L., Manitius L., Jaworski J., Wieczorek Z., Konieczny T., Grzybowski L., Petrykowski L. (st.).
2. Ruderklub „Frithjof", Bydgoszcz — 5:56,6.
3. Akademicki Związek Sportowy, Warszawa — 6:07,6.
4. Bydgoskie Tow. Wioślarskie, Bydgoszcz — niestart.
5. Wojskowy Klub Sportowy „Śmigły", Wilno—niestart.

Bieg XV-y. Dwójki. Mistrzostwo Polski.
1. Klub Wioślarski z r. 1904, Poznań — 7:19,0. Kuryłłowicz S., Leporowski W., Bęcler M. (st.).
2. Kaliskie Tow. Wioślarskie, Kalisz — 7:36,0.

Bieg XVI-y. Jedynki. Mistrzostwo Polski.
1. Akademicki Związek Sportowy, Kraków — 6:42,2. Verey-Włodek R.
2. Akademicki Związek Sportowy, Wilno — 6:52,4.
3. Warszawskie Tow. Wioślarskie przestał wiosłować.

Bieg XVII-y. Czwórki nowicjuszy.
1. Policyjny Klub Sportowy, Kalisz — c. n. Arystarch E., Dębczak S., Pietrzak W., Juszczak M., Nowak Z. (st.).
2. Wojskowy Klub Sport. „Prosna", Kalisz plus 0:03,6.
3. Ruderklub „Frithjof", Bydgoszcz plus 0:11,2.
4. Poznańskie Tow. Wiośl. „Tryton", Poznań plus 0:12,4

Bieg XVIII-y. Jedynki nowicjuszy.
1. Akademicki Związek Sportowy, Kraków 7:11,0. inż. Balicki M.
2. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie — 7:18,2.
3. Towarzystwo Wiośl. w Włocławku przestał wiosł.

Bieg XIX-y. Czwórki bez sternika. Mistrzostwo Polski.
1. Warszawskie Tow. Wioślarskie, Warszawa 5:57,8. Borzuchowski R., Seweryn S., Antonowicz M., Kobyliński E.

Bieg XX-y. Czwórki młodszych.
1. Wojskowy Klub Sportowy „Śmigły", Wilno 6:18,2. Zawadzki W., Karwecki B., Kiedel M., Zajączkowski J., Wirszyłło (st.).
2. Ruderklub „Frithjof", Bydgoszcz — 6:18,4.
3. Wojskowy Klub Sportowy, Grodno — 6,31,0.
4. Kaliskie Tow. Wioślarskie, Kalisz — 6:39,0.
5. Klub Wioślarski „Wisła", Warszawa — 6:39,8.
6. Bydgoskie Tow. Wioślarskie, Bydgoszcz — 6:49,0.
7. Poznańskie Tow. Wiośl. „Tryton", Poznań odpadł w przedb.
8. Klub Wioślarski w Toruniu — niestart.

Bieg XXI-y. Ósemki nowicjuszy.
1. Akademicki Związek Sportowy, Poznań — 5:42,6. Ronke A., Teriszwili J., Meysner L., Gendera S., Jaworski J., Andrzejewski B., Konieczny T., Grzybowski L., Petrykowski L. (st.).
2. Bydgoskie Tow. Wioślarskie, Bydgoszcz — 5:45,6.
3) Akademicki Związek Sportowy, Warszawa niestart.



Mistrzowska czwórka Warszawskiego Klubu Wioślarek

Bieg XXII-i. Dwójki podwójne. Mistrzostwo Polski.

1. Akademicki Związek Sportowy, Kraków — 5:58,2. Verey-Włodek R., Ustupski J.

Bieg XXIII-i. Jedynki młodszych.

1. Akademicki Związek Sportowy, Kraków — 6:52,4. inż. Balicki M.
2. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie — 7:01,2.

Bieg XXIV-y. Ósemki. Mistrzostwo Polski.

1. Bydgoskie Tow. Wioślarskie, Bydgoszcz — 5:33,8. Braun J., Szrajde T., Ciechanowski M., Pasikowski M., Birkholc L., Braniec E., Krauze F., Ormanowski B., Cegielski H. (st.).
2. Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie — 5:38,2.
3. Kolejowy Klub. Wioślarski, Bydgoszcz — 5:39,0.
4. Klub Wioślarski „Wisła", Warszawa — 5:42,0.

Jerzy Bojańczyk



Świetna ósemka A. Z. S. Poznań, która zwyciężyła w trzech biegach ósemek: nowicjuszy, młodszych i drugiej klasy

Z jakiemi nadziejami jedziemy do Grünau?

Po skończonych regatach o Mistrzostwo Polski, Komisja Eliminacyjna P. Z. T. W. zdecydowała się wysłać na Mistrzostwa Europy, rozgrywane w tym roku na jeziorze Langensee w Grunau p Berlinem następujące załogi, jako reprezentację Polski: w jedynkach Verey-Włodek R. z Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie, na dwójce podwójnej załogę Verey-Włodek R. i J. Ustupski z tegoż Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie, na dwójce załogę Kuryłłowicz S., Leporowski W. i sternik Bacler M. z Klubu Wioślarskiego z r. 1904 w Poznaniu, na dwójce bez sternika załogę Borzuchowski R., Kobyliński E. z Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego i na czwórce bez sternika załogę Borzuchowski R., Seweryn S., Antonowicz M., Kobyliński E. z tegoż Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego. Pozostałe biegi, a więc czwórek i ósemek Komisja postanowiła nie obsadzać, ze względu na brak u nas załóg, które swą klasą mogłyby dawać nadzieję na dobry rezultat w biegach o Mistrzostwo Europy.



Mistrzowska dwójka ze sternikiem Klubu Wioślarskiego z 1904 r. w Poznaniu

Decyzję Komisji należy uważać za trafną i jedynie możliwą w tegorocznych warunkach, w jakich odbyły się nasze Mistrzostwa i ze względu na wysoką klasę załóg europejskich z jakiemi wypadnie mierzyć się naszym zawodnikom. Rozpatrzmy więc jaką wartość mają nasze załogi i z jakiej wartości przeciwnikami wypadnie im się zmierzyć. W biegu jedynek naszemu Vereyowi wypadnie zmierzyć się z bardzo silnymi przeciwnikami, a mianowicie przedewszystkiem z tegorocznym Mistrzem Niemiec Dr. Herbertem Buhtzem, z Mistrzem Szwajcarji Studachem, który nieoczekiwanie zwyciężył na regatach o Mistrzostwo Szwajcarji znakomitego swego przeciwnika Rufflego i z czechem J. Zavrelem. Pozostali przeciwnicy nie powinni być groźni dla Vereya, który w tym roku zdaje się być w doskonałej formie. Tegoroczny bieg o Mistrzostwo Polski nie przyniósł wprawdzie dobrego czasu (6:42,2) wobec zeszłorocznego czasu (6:31,0), a szczególniej wobec świetnego czasu tegoż Vereya w r. 1933 (6:26,0), ale przebieg wyścigu nie dawał pola do wyrobienia dobrego czasu. Dr. H. Buhtz to znakomity i wypróbowany zawodnik, zwycięzca z Henley, w zeszłym roku nie zdobył Mistrzostwa z powodu ciężkiego zapalenia nerwów, jakiego nabawił się przez zbyt zimne natryski używane po treningu. Z tego niedomagania wyleczył się już zupełnie i zdaje się być w znakomitej formie. Studach startował już parokrotnie przeciw Vereyowi i zawsze dotychczas bywał przez niego zwyciężany, tegoroczne jednak zwycięstwo Studacha nad Rufflim zdaje się wskazywać na znaczną poprawę jego klasy. Zavrel w tym roku rokuje tęgiego przeciwnika, w Henley z wielkim trudem udało się Rufflіemu zwyciężyć go. Z tem wszystkiem Verey jednak powinien potwierdzić swą wysoką klasę i możemy być pewni, że do wieńca jego sławy nowy listek mu przybędzie.

Najsilniejsza nasza broń i największa nadzieja to zdaje się dwójka podwójna Verey-Ustupski. Zawodnicy ci nie poraz pierwszy stają w szrankach o Mistrzostwo Europy. W r. 1932 w Belgradzie wylądowali na honorowem trzeciem miejscu, a od tego czasu zarówno Verey, jak i Ustup-

ski znacznie swą klasę poprawili. Fenomenalny czas (5:58,2), w jakim przebyli tor w Bydgoszczy, tuż za czwórką bez sternika, pozwalają typować naszą dwójkę na zdecydowanego faworyta na Mistrza Europy. Z ich przeciwników groźnymi mogą być Włosi i Francuzi, szwajcarska dwójka mistrzowska startować zdaje się nie będzie, a Niemcy w tej kategorji łodzi zbyt groźnych przeciwników nie posiadają.

Dwójka poznańska w roku ubiegłym pokazała swą wysoką wartość i od tego czasu poprawiła swą kondycję. Jej czas (7:19) tegoroczny nie stanowi rewelacji, wobec rekordu toru w r. 1929 osiągniętym przez Włochów (7:03) osiągnięty został jednak bez walki i mógłby być przez naszych poznaniaków pobity. W Lucernie w roku ubiegłym, ta sama dwójka w bardzo silnej konkurencji zdołała utrzymać się na czołowym poziomie, w tym roku miejmy nadzieję sytuacja jej jeszcze się poprawi. Przeciwnicy naszej dwójki będą się prawdopodobnie rekrutować ze świetnej pary Mamusich-Györy z Hungarji, zeszłorocznych Mistrzów Europy, ze świetnej pary francuskiej, Tapie-Fourcade (RC. Bone), która wzięła Mistrzostwo Francji, bijąc zeszłorocznych Mistrzów Bouton-Battilat w rewelacyjnym, lepszym od dwójek bez sternika czasie; pozostali przeciwnicy nie powinni być zbyt groźni dla naszej załogi.

Dwójka warszawska Borzuchowski-Kobyliński jeździ wprawdzie dopiero niedawno w tym składzie, potrafiła jednak na naszych Mistrzostwach wykazać się dobrą klasą choć czas jej (7:00,4) dość daleko odbiega od rekordu toru osiągniętego w r. 1931 przez K. W. 04 Poznań (6:34,8). Wobec słabszej jednak konkurencji na tym typie łodzi na regatach o Mistrzostwo Europy, szanse tej załogi nie są najgorsze. Z przeciwników groźnymi będą Niemcy z Dresdener RV. Schmidt-Heyroth, którzy najniespodziewaniej w świecie wygrali ten bieg na Mistrzostwach Niemiec, będąc poprzednio pobici i wyeliminowani w przedbiegach i tylko dzięki wycofaniu się pary Braun-Möller (zwycięsców w Henley w r. 1934) wchodząc do finału. Możliwe, że ze względu na najzupełniej niespodziewane zwycięstwo Mistrzów i warunki w jakich bieg się odbywał (czas przedbiegów 7:20, czas finałów 8:11) inni wioślarze niemieccy pójdą na start, a więc albo para Wieczorek-Langer z Berliner RV., albo Eichhorn-Strauss z Mannheimer RC. Możliwe również, że para węgierska Mamusich-Györi będzie startować na dwójce bez sternika, byłby to najgroźniejszy przeciwnik. Po wycofaniu się braci Kopeckych z Normannen w Wiedniu w tej kategorji łodzi konkurencja nie będzie zbyt silna.

Najtrudniejsze zadanie czeka naszą czwórkę bez sternika ze względu na bardzo liczną konkurencję w tym biegu oraz na bardzo wysoką klasę przeciwników. W tym biegu startować więc będą Szwajcarzy z Fussballklubu w Zürichu, zwycięscy tegoroczni z Henley, zeszłoroczni Mistrzowie Europy Niemcy z Würzburger RV. doskonała czwórka francuska z C. A. Nantes, świetna czwórka węgierska z Pannonji w Budapeszcie, znakomita czwórka holenderska z Nereus w Amsterdamie i kilka innych załóg o bardzo wysokiej klasie. Niewykluczone jest jednak, że Szwajcarzy, Niemcy, Francuzi i Holendrzy ze względu, że te same załogi u nich w domu wygrały zarówno Mistrzostwo czwórek ze sternikiem jak i bez sternika, będą chciały kombinować na miejscu, jaki bieg obsadzić, a z jakiego się wycofać, tę samą politykę będą musieli prowadzić i nasi delegaci i, w razie zbyt silnego obsadzenia czwórek bez sternika, zrezygnować z udziału w tym biegu, aby nie narażać na szwank dobrych szans, jakie ma dwójka bez sternika, w której startują ci sami wioślarze.

Z pozostałych konkurencyj, w których polscy wioślarze nie startują, a mianowicie czwórek i ósemek, to w obydwu tych kategorjach walki będą nadzwyczaj zacięte, a rezultat trudny do przewidzenia. W czwórkach startować będzie prawdopodobnie nieporównana czwórka włoska z SC. Pullino Isola d'Istria, względnie prawie równa tejże co do wartości czwórka z SC. Ollona Milano, pozatem prawdopodobny będzie udział którejkolwiek ze świetnych czwórek wycofanych z biegu czwórek bez sternika, względnie biorących udział i w tej i w tamtej konkurencji, nadto zapewne ujrzymy na starcie doskonałą czwórkę duńską z Söro Roklub i węgierską z Hungarji. W ósemkach zespół będzie bodaj jeszcze liczniejszy i świetniejszy. Poza ósemką kombinowaną z D. R. V. Berlin, która odniosła zwycięstwo nad osadą Cambridge i innemi załogami niemieckiemi, które kolei odniosły zwycięstwa nad całym szeregiem najlepszych załóg europejskich, napewno ujrzymy na starcie świetne ósemki Szwajcarji (FBC Zürich), Węgier (Pannonia-Hungaria), Danji (Studenters Roklub) i Francji (kombinowana ósemka z pięciu klubów paryskich). W obydwóch tych konkurencjach rezultat jest bardzo trudny do przewidzenia, a klasa zawodników tak wysoka, ze z udziału w tych biegach Polska musiała zrezygnować nie posiadając załóg choćby przybliżonej wartości.

Z innych biorących udział w regatach o Mistrzostwo Europy krajów dotychczas wielkością niewiadomą są załogi jugosłowiańskie, gdyż nic o nich dotąd nie było słychać, z krótkich jednak wzmianek o treningu, sądzić należy, że ekspedycja jugosłowiańska będzie liczna i silna i może niejedną niespodziankę sprawić. Rezultaty, jakie osiągali jugosłowianie na regatach o Mistrzostwa Europy, a szczególniej wspaniały materjał ludzki, jakim rozporządzają, każej raczej przewidywać w nich bardzo groźnych przeciwników.

Ogromnie poprawiła się w roku bieżącym klasa wioślarzy belgijskich. Dotychczas lekceważeni przez wszystkich i przybywający na regatach o Mistrzostwo stale na ostatnich miejscach, w tym roku wzięli się serjo do roboty i u siebie w domu potrafili zwyciężać załogi o znanej klasie europejskiej. Z klubów czechosłowackich wielkich rzeczy oczekiwać nie należy, oprócz Zavrela z KW. Ohre Louny, możliwy jest start Czeskiego Atletic Klubu Roudnice w czwórce i ósemce, z dotychczasowych jednak rezultatów wielkich sukcesów spodziewać się nie należy. Inne kraje, jak Hiszpanja, Rumunja i Austrja, albo nie stawią się wcale, albo żadnej roli nie odegrają, niewykluczonym natomiast jest start załóg Stanów Zjednoczonych A. P. Gdyby start ten doszedł do skutku, to szanse załóg europejskich znaczniehy zmalały wobec bardzo wysokiej klasy wioślarzy amerykańskich, rekrutujących się prawie wyłącznie ze studentów wyższych uczelni i znakomitych sportowców.

Jerzy Bojańczyk

Potęga wioślarzy Anglji zachwiana

Przyzwyczailiśmy się do tego, że o Anglji mówimy jako o niepokonanej potędze w wioślarstwie. Ten punkt widzenia nie pozwala nam nigdy na rzeczowe ustosunkowanie się do ewentualnego spotkania z Anglikami. Tak samo zresztą jest w wielu wypadkach na mistrzostwach Europy, w których dużo naszych osad startuje z silnem przekonaniem, że zwycięstwo nad renomowanemi zespołami innych krajów należy do niemożliwości. Zapominają nasze osady o kardynalnej zasadzie sportowca: ja mogę, ja muszę, jak chcę. Zwykle zaczyna się od tego, że nasi wioślarze wmawiają w siebie, jakoby nie mogli zwyciężyć Niemców czy Szwajcarów. Musi to jednak wreszcie ulec zmianie. Nasi „olimpijscy" wioślarze muszą wreszcie uwierzyć, że pokonanie wszystkich przeciwników leży zasadniczo w ich możliwościach. Trzeba się tylko odpowiednio przygotować a w decydującej chwili umieć rzucić na szalę wszystko.

Tak robią Niemcy. Obserwowaliśmy ich tok przygotowań olimpijskich od szeregu lat. Przygotowanie to było obliczone na lata i zawierało szereg wytycznych, które kolejno realizowano. Dziś Niemcy stoją w ostatnim punkcie swych przygotowań. Wiedzą na kogo mają liczyć, a komu wróżą jedynie zajęcie nieostatniego miejsca.

Jednym z etapów przygotowań olimpijskich było zaproszenie słynnej ósemki Cambridge na regaty do Frankfurtu nad Menem. Wielkie te międzynarodowe regaty zyskały w ten sposób na znaczeniu i na regaty przybyły najlepsze osady niemieckie, celem zmierzenia się z Anglikami.

Wynik regat oznacza pełny sukces Niemców. Pomijając mało ważne zwycięstwa nad Anglikami w biegu dwójek podwójnych i dwójek bez sternika najcenniejszą zdobyczą wioślarstwa niemieckiego jest pokonanie ósemki Cambridge w pierwszym biegu i minimalna porażka z różnicą kilku centymetrów w drugim biegu. W tym ostatnim różnica była tak niewielka, że ogłoszenie zwycięstwa Anglików nasuwało wielu widzom poważne wątpliwości. Tak więc już dziś widzimy, że Niemcy wyhodowali sobie ósemkę o klasie angielskiej w okresie ich wystąpień poza granicami Anglji. A przecież regaty olimpijskie w r. 1936 odbędą się w Berlinie. Pozycja więc Niemców jest wyjątkowo mocna.

Pobyt Anglików we Frankfurcie wykorzystano też dla celów instrukcyjnych. Anglicy przybyli na kilka dni przed regatami i trenowali na Menie, stając się sensacją miasta.



Mistrzostwo Polski w dwójkach bez sternika zdobyła osada Warszawskiego Tow. Wioślarskiego

Ogólnie zwracano uwagę na kolosalne opanowanie łodzi przez tych młodych wioślarzy. Najmłodszy z nich liczył 18 lat — najstarszy 22, a więc ustępowali pod tym względem znacznie osadzie niemieckiej „Verbandsmannschaft Berlin". Także i waga osady niemieckiej była większą, niż Anglików. Niemniej jednak Anglicy byli osadą technicznie dużo lepszą. Płynność pociągnięcia, precyzja uderzenia, zdolność do akceleracji odnośnie do tempa szlakowego, wszystko to stało na najwyższym poziomie. A już okrzyk entuzjazmu budził widok Anglików, jak oparłszy wiosła o burty, gimnastykowali się na łodzi, przyczem łódź stała dosłownie jak deska.

Regaty rozpoczęły się w sobotę 23 lipca przedbiegami ósemek. W pierwszym przedbiegu wygrała lekko osada Verbandsmannschaft Berlin przed Germanią Frankfurt i R. V. 65 Frankfurt. W drugim Köllner R. V. 1877 pokonał Cambridge, przyczem trzecie miejsce przypadło w udziale osadzie Giessen. Cambridge, mając miejsce w finale pewne, nie wysilał się zbytnio i jechał „na miejsce", niemniej jednak mała odległość dzieląca Cambridge od Giessen dawała dużo do myślenia.

Wreszcie w sobotę późnym wieczorem nastąpił start do sensacyjnego biegu ósemek. Anglicy zjawili się ostatni na starcie i podjechali do łodzi startowej dopiero na uprzejme zaproszenie startera. Po starcie odrazu na czoło wysunął się Berlin. Za nim Cambridge, Kolonja i Germanja. Na 1000 m. Berlin ma przewagę jednej długości. W tym momencie Kolonja usiłuje minąć Cambridge. Laurie podwyższa jednak tempo do 40 na minutę a nawet do 44 i Anglicy nie dają się. Także i Berlin podnosi tempo uderzeń do 36 i zwycięsko odpiera ataki Cambridge. Sternik berliński zjeżdża tymczasem na tor Germanii, która usiłuje dotknąć łodzi Berlina, ale bezskutecznie — za chwilę Berlin jest już na swoim torze i nie obawia się już dyskwalifikacji. Anglicy utrzymują tempo 40 na minutę, ale odstęp między nimi a Berlinem nie zmniejsza się i na mecie Berlin jest pierwszy o długość przed Cambridge, Kolonja przybywa o długość za Anglikami, Germania o dwie długości.

Gdy Berlińczycy podjechali do pomostu, zastali tam już Anglików, którzy serdecznie pogratulowali Berlinowi sukcesu.

W drugim dniu sytuacja nieco się zmieniła. Anglicy wycofali się z biegu czwórek bez sternika, chcąc za wszelką cenę zrewanżować się Niemcom. Na starcie tylko trzy osady: Giessen, Cambridge i Berlin. Po starcie sensacja: na czele jedzie Giessen i po 300 m. jest jeszcze na przedzie. Nawet na 800 m. prowadzi Giessen tak, że publiczność zaczyna spodziewać się nowej sensacji. Nawet na 1100 m sytuacja nie ulega zmianie. Dopiero potem Cambridge podwyższa tempo do 40 na minutę i mija Giessen. W tej chwili przypomina się i Berlin, który w tempie 36 na minutę mija Giessen i zwolna dochodzi do Anglików, by wreszcie na 1700 m. doprowadzić do wyrównania. Ostatnie metry to wspaniała walka tych dwóch świetnych osad. Prowadzenie zmienia się za każdem pociągnięciem. Cambridge wiosłuje w tempie 44 uderzeń, ciężka osada Berlina wyciąga 40. Anglicy mają jednak ostatnie uderzenie i wygrywają z minimalną przewagą. Giessen przybywa na trzeciem miejscu o dwie długości.

Wyniki we Frankfurcie zaskoczyły Anglików. Przyznali się oni, że swych przeciwników lekceważyli. Po regatach w Henley, gdzie Pembroke College wygrało Grand Challenge, oblewano uroczyście zwycięstwo, a potem dopiero osada zebrała się we Frankfurcie i marzyła o tem, aby po 5

dniach treningu pokonać najlepsze osady niemieckie. Oczywiście taki plan nie mógł się udać, okazało się bowiem, że wioślarze niemieccy nie są tak łatwi do pokonania. W dwójkach Anglicy wogóle nie odegrali żadnej roli i wycofali się, a w dwójkach podwójnych przybyli daleko w tyle. Ósemka również nie przyniosła Anglikom zaszczytu.

Trener Cambridge znany wioślarz Nisbet po regatach przyznał się szczerze, że jest zaskoczony klasą wioślarzy niemieckich. To samo przyznawali wioślarze, którzy po sobotnim biegu wbrew zwyczajom wioślarzy angielskich w czasie pobytu na kontynencie, udali się wcześnie na spoczynek i zrezygnowali z zabawy. (Przypomnieć należy, że przed dwoma laty czwórka Pembroke College, która startowała w Moguncji, noc poprzedzającą regaty przetańczyła w dancingu, a na drugi dzień lekko pobiła mistrzów Niemiec o dwie długości).

Ze zwycięstwa osady berlińskiej wypływa także wniosek i dla nas a mianowicie ten, że do klasy w ósemkach możemy dojść jedynie i wyłącznie na drodze tworzenia osad kombinowanych. Niestety u nas niema tak silnych ośrodków wioślarskich jak Berlin, Hamburg i t. d. Mimo to jednak utworzenie osad kombinowanych w Warszawie, Poznaniu i Bydgoszczy oraz w Wilnie wydaje się być zupełnie możliwem, a pewnem jest, że takie osady kombinowane byłyby lepsze od najlepszych osad klubowych. Dobrze byłoby, gdyby Międzyklubowe Komitety pomyślały nad możliwością tworzenia takich osad kombinowanych.

Z drugiej jednak strony trudno nie wspomnieć o rekordowym wyniku osady szwajcarskiej F. C. Z. Zürich, rekrutującej się z klubu, który liczy łącznie 50 członków, osady, która pokonała Anglików w Henley. O osadzie tej pisał jeden ze znanych angielskich krytyków wioślarskich, że jest to osada, o której każdy trener tylko marzyć może.

Zaznaczyć przytem trzeba jednak, że Szwajcarzy przestudjowali metody Fairbairna gruntownie, że wysyłali obserwatorów do Henley i Cambridge i potem wypracowali dopiero doskonałą osadę, która dziś jest na całym świecie



Mistrz Niemiec na jedynce Dr. Buhtz, który w r. b. bronić będzie tytułu Mistrza Europy

bezkonkurencyjną. O ile Szwajcarom uda się utrzymać tę osadę we formie — to niewątpliwie będzie ona faworytem na mistrza Europy.

W pozostałych biegach frankfurckich zwracała uwagę świetna forma czwórki Verbandsmannschaft Würzburg. Jest to zeszłoroczna osada mistrza Europy bez sternika, wzmocniona Gaberem z Amicitii. W Niemczech nie ma ona konkurencji w obydwu czwórkach — na mistrzostwach Europy pójdzie ona, prawdopodobnie, o ile naturalnie wygra mistrzostwo Niemiec w biegu czwórek ze sternikiem.

W dwójkach faworyci doznali sromotnych porażek. Najsilniejsza osada dwójki bez sternika Mannheimer R. V. 1875 została pokonana przez Wieczorka i Langera z Berliner R. V. 1876 o 10 sekund. W dwójkach ze sternikiem osada Hannowersche R. C. pokonała faworyzowaną osadę Bratz i Hecht (Verbandsmannschaft Berlin), w dwójkach podwójnych osada Germanii Frankfurt (zeszłoroczny mistrz Niemiec) Paul i Hüllinghof została pokonana przez nową kombinację Füth i von Opel (R. V. Russelheim).

* * *

Także i sytuacja mistrza Europy — Węgrów nie jest tak mocną, jak w latach ubiegłych i dziś trudno wróżyć Węgrom powodzenie w Berlinie. Ósemka Hungarii, dwukrotny mistrz Europy, została pokonana w Kopenhadze — tylko przez Kjöbenhavn Roklub, ale także przez osadę junjorów berlińskiego Wikingu. Na międzynarodowych zaś regatach w Budapeszcie (21 lipca) osada Cambridge pokonała bez trudu Hungarię, tak, że porównując wyniki Niemców i Węgrów, należy bezwzględnie przyznać wyższość Niemcom.

* * *

Dla orjentacji podajemy wyniki ważniejszych biegów.

Frankfurt nad Menem 13 i 14 lipca: Czwórki: 1) Würzburg 6:25, 2) Germania Frankfurt 6:31.4. Dwójki bez sternika: 1) Berliner R. V. 1876 7:00, 2) Mannheimer R. C. 7:10. Cambridge wycofał się. Dwójki podwójne: 1) R. V. Russelheim 6:36, 2) Germania Frankfurt 6:37,7, 3) R. G. Worms, 4) Cambridge. Ósemki: 1) Verbandsmannschaft Berlin 5:44.5, 2) Cambridge University Boat Club 5:48.1, 3) Köllner R. V. 1877 5:52,8, 4) Frankfurter Germania 6:00,8.

Drugi dzień: Czwórki: 1) Würzburg 6:24, 2) Verbandsmannschaft Berlin 6:29. Czwórki bez sternika: 1) Würzburg 6:18.8, 2) Fortuna 1898 Moguncja 6:28.5, Dwójki ze sternikiem 1) Hannowerscher R. C. 7:19,4, 2) Verbandsmannschaft Berlin 7:26, 3) Frankfurter R. C. 1882 (osada która startowała w Bydgoszczy!!!) 7:29, 4) Köllner R. V. wycofała się. Ósemki: 1) Cambridge Uniwersity Boat Club 5:45, 2) Verbandsmannschaft Berlin 5:45.1, 3) Verbandsmannschaft Giessen 5:51,6.

Kopenhaga 14 lipca: dwójki bez sternika: Hungaria (Győry i Mamusich) 7:05. Ósemki: 1) Kjöbenhavn Roklub 6:14.8, 2) R. C. Wiking Berlin 6:19.4, 3) Hungaria 6:23.4. Czwórki bez sternika: Hungaria Budapeszt 6:45.

Budapeszt 21 lipca: ósemki 1) Cambridge Uniwersity Boat Club 6:12, 2) Hungaria o trzy długości. Węgrzy na 1000 m mieli 3 długości, ale przewagi tej nie potrafili utrzymać.

* * *

Obecnie aż do mistrzostw Europy mamy przerwę, w której odbędą się mistrzostwa poszczególnych państw. Mistrzostwa Belgji zostały już rozegrane 30 czerwca. 28 lipca wypadają mistrzostwa Niemiec na jeziorze Baldeney pod Essen, najbardziej ożywioną będzie niedziela 4 sierpnia, kiedy obok mistrzostw Polski zostaną rozegrane mistrzostwa Włoch, Szwajcarji i Danji.

Captain.

Mistrzostwa wioślarskie Niemiec
Schafer nie będzie bronił tytułu mistrza Europy

W piątek, sobotę i niedzielę 26, 27 i 28 lipca rozegrano na jeziorze Baldeney pod Essen mistrzostwa Niemiec. Jednym z najciekawszych biegów był bieg jedynek, w którym zmierzyli się dwaj świetni skifiści, a to zwycięsca w biegu o Diamonds Sculls w r. 1932 i 1934 dr. Buhtz oraz mistrz Europy z r. ub. Schafer. Ten ostatni w r. bież. pokonał już kilkakrotnie dr. Buhtza. Wbrew oczekiwaniom Schafer okazał się dużo słabszym od dr. Buhtza i gdy ten w finale uzyskał zdecydowane prowadzenie — Schafer zniechęcony i wyczerpany walką wycofał się na 900 m po starcie.

Drugim biegiem, który nas specjalnie zainteresował był bieg czwórek o mistrzostwo. W biegu tym startowała znana z Bydgoszczy osada Frankfurter R. C. (Frankfurt n. O.) z tą jedynie różnicą, że miejsce Gillnera na nr. 2 zajął Nickel. Osada ta nie odegrała żadnej roli w mistrzostwach i zakończyła swój start w przedbiegu, w którym została wyeliminowana przez Sturmvogel-Spindlersfeld i Germanię Frankfurt. Obydwie te osady zostały skolei wyeliminowane i nie dostały się do finału. Rzuca to ciekawe światło na poziom i naszych osad, które zostały pokonane przez Frankfurter R. C. w Bydgoszczy.

Wogóle w całych zawodach mistrzowskich nie brak było niespodzianek i rewelacyj, dowodzących niesłychanie wyrównanej klasy wioślarzy niemieckich. Wyniki finałów były następujące:

Czwórki bez sternika: 5 startujących: 1) Verbands-Mannschaft Würzburg (Eckstein, Rom, Ganer i Menne) 7:47.4, 2) „ETUF" Essen 7:51.2, 3) Erster Breslauer R. V. 7:54.3, 4) R. C. Wiking Berlin 7:59.2.

Jedynki: 9 startujących: 1) Dr. Buhtz (Berliner R. C.) 8:21.3, 2) Haslebner (R. C. Dresden) 8:26.6, Kaidel (Würzburg) wywrócił się z łodzią na 800 m. Schafer wycofał się na 900 m.

Dwójki bez sternika: 5 startujących: 1) Dresdner R. V. (Schmidt i Heyroth) 8:11.6, 2) Mannheimer R. C. (Eichhorn i Strauss) 8: 17.5, 3) Berliner R. V. (Wieczorek i Langer) 8:26.1, 4) Köllner R. V. (Meuser i Kühn) 8:35.2.

Czwórki ze sternikiem: 9 startujących: 1) Verbandsmannschaft Würzburg 7:24.5, 2) Wassersport Verein Godesberg 7:28.9, 3) „ETUF" Essen 7:56.8, 4) Limburger R. V. 7:40.2. Mistrzowska osada jest tą samą, która wygrała bieg czwórek bez sternika.

Dwójki podwójne: 7 startujących: 1) Berliner R. C. (Remagen i Ritter) 7:31.4, 2) Russelheimer R. V. (Fúrh i von Opel) 7:33.3, 3) Germania Frankfurt n. Menem (Paul i Hüllinghof) 7:34.4, 4) Renngemeinschaft Munster (Westhof i Völs) 7:42.4.

Dwójki ze sternikiem: 3 startujących: 1) R. K. Hellas Berlin (Talz i Devantier) 8:25.1, 2) Hannowerscher R. C. (Melching i Meyer auf der Heide) 8:41, 3) Verbandsmannschaft Berlin (Brahtz i Hecht) 8:50.

Ósemki: 9 startujących: 1) Verbandsmannschaft Berlin I 6:47.5, (Schmidt, Gustman, Wermter, Ewerth, Kaps, Ungewitter, Briese, Schnappauf, st. Schüffker), 2) Verbandsmannschaft Berlin II. 6:40.5, 3) Mainzer R. V. 6:42.8, 4) Renngemeinschaft Lipsk 6:46.1.

Bezpośrednio po regatach Zarząd Deutscher Ruder Verband postanowił zgłosić udział mistrzów Niemiec w biegach o mistrzostwa Europy: na dwójkach ze sternikiem — Hellas Berlin, na dwójkach podwójnych — Berliner R. C., na dwójkach bez sternika: Dresdner R. V. i w ósemkach — Verbandsmannschaft Berlin I. Decyzja co do biegu jedynek i obydwu czwórek została odłożona na później.

W. Długoszewski



Wyścig jachtów na regatach żeglarskich w Kilonji



Uczestnicy XIV pływackich Mistrzostw Polski przed rozpoczęciem defilady słuchają hymnu państwowego

XIV Mistrzostwa Polski w pływaniu

dnia 3 — 5 sierpnia 1935 r.

Tegoroczne mistrzostwa miały charakter bardziej uroczysty, niż zwykle i organizacja, trzeba przyznać, stała na wysokości zadania. Zawody poprzedziło piękne przemówienie prezesa P. Z. P. płk. Pereświt-Sołtana, który uczcił w niem pamięć Pierwszego Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego, a wyprężone na baczność szyki zawodników i zawodniczek, w milczeniu wysłuchały żałobnego werbla.

Następnie przy dźwiękach Mazurka Dąbrowskiego naciągnięta została flaga na maszt, a zawodnicy przedefilowali przed trybunami.

Wyniki pierwszego dnia były następujące:

Bieg 400 m. dow. panów: 1) Szrajbman I (Legja) 5:29, 2) Karliczek I (EKS) 5:33.6, 3) Kot (Pogoń) 5:42.4, 4) Karliczek II (EKS) 5:43, 5) Zubowicz (Legja) 6:02, 6) Gumkowski (AZS) 6:06.4, 7) Elsner (EKS).

Bieg prowadził przez cały czas Karliczek I, mając na 50 m. 33 s., 100 m. 1:12.8, 200 m. 2:38 i 300 m. 4:05. Szrajbman dochodził stale na nawrotach, a potem tracił.

100 m. dow. pań.: 1) Dawidowiczówna (Hakoah, Bielsko) 1:21.5, 2) Morawska (Delfin) 1:25.6, 3) Pastorówna (Hak., Bielsko) 1:27.6, 4) Kamieńska (AZS. Poznań) 1:28.6, 5) Adlerówna (Giszowiec) 1:29.4, 6) Skupinówna (EKS), 1:33,6 7)) Kawaletzówna (EKS) 1:33.6, 8) Zaubermanówna (ŻASS) 1:34.6, 9) Stańczykówna (Legja) 1:46.0.

Początkowo prowadziła Morawska, w drugiej 50-ce Dawidowiczówna w piękny sposób wychodzi na pierwsze miejsce. Zwyciężczyni otrzymała nagrodę min. W. R. i O. P.

Bieg 100 m. st. klas. panów: 1) Szrajbman II (Legja) 1:24. 2) Boguth (AZS) 1:24.2, 3) Nowicki (KSZ Ostr.) 1:24.8, 4) Heindrich (KP Siemian.) 1:25.8, 5) Makowski (KSZO) 1:27.2, Maszner (AZS) 1:27.3, 7) Jurkowski (Delfin) 1:30, 8) Kossowski (Legja) 1:32.3, 9) Günther (ŁKS) 1:32.5. Jurkowski przybyły na siódmem miejscu startował w mistrzostwach po raz 14-ty nie opuścił więc ani razu mistrzostw.

Bieg 200 m. klas. pań: 1) Jarkuliszówna (TPGN) 3:26— własny rekord wyrównany, 2) Kandlówna (Hakoah Bielsko) 3:38, 3) Szczuraszekówna (Ostrovia) 3:44.2, 4) Missanówna (Pogoń) 3.45 (czas lepszy o 3 s. od rekordu lwowskiego), 5) Święcka (Żagiew) 3:46.6, 6) Kudlińska (Unja) 3:49, 7) Chomiakówna (Legja) 3:50.6.

Bieg 100 m. nawznak panów: 1) Karliczek I (EKS) 1:19.3, 2) Pawlik (EKS) 1:21.9, 3) Jastrzębski (AZS) 1:22.9, 4) Włodek (YMCA, Kraków) 1:24.2, 5) Zubowicz (Legja) 1:31.5, 6) Günther (ŁKS) 1:33.8. Karliczek wychodzi na pierwsze miejsce i wygrywa w słabym czasie nagrodę P. U. W. F.

Skoki trampolinowe pań nie odbyły się, wskutek niezjawienia się Klauzówny.

Skoki wieżowe panów: 1) Macrz (PTGN) 89.60 pkt., 2) Ziaja (TPGN) 86.62.

Sztafeta 4×100 dow. pań.: 1) Hakoah - Bielsko 6:20.2, rekord polski EKS-u 6:23.8 pobity, 2) EKS 6:22.4—również lepiej od dawnego rekordu, 3) PTGN 6:18.2, 4) AZS 7:22.5, 5) Legja 7:28.

Przez cały czas prowadził PTGN, potem EKS, na ostatniej zmianie Dawidowiczówna była o 10 m. słyłu. Potrafiła jednak różnicę tę nadrobić i zapewnić sztafecie swej zwycięstwo.

Sztafeta 3×100 zmien. panów: 1) EKS (Karliczek I, Scholz, Praski) 3:51.6, 2) AZS (Jastrzębski, Boguth, Karpiński) 3:53.4, 3) Legja (Choina, Szrajbman II, Szrajbman I) 4:01.4, 4) EKS II 4:04.5, 5) Cracovia 4:09.3, 6) AZS II 4:10.6, 7) Delfin, 8) Legja II 4:20.

Rozegrano również konkurencje dla zawodników I kl. które przyniosły następujące wyniki:

100 m. dow. pań: 1) Lubieńska (Crac.) 1:36.4, 2) Glaserówna (Hak.) 1:43, 3) Skorokówna (AZS) 1:43.

400 m. dow. panów: 1) Scholz (EKS) 6:02, 2) Schwartz (EKS) 6:05.5, 3) Goldfein (Delfin) 6:18.2, 4) Drae-

ger (Sokół—Bydgoszcz) 6:18.2, 5) Feuerejsen (Hakoah) 6:27.9.

100 m. klas. panów: 1) Trammer (Hak.) 1:27.8, 2) Poczekaj (Sok. Bydg.) 1:29.5, 3) Ratajczyk (A. Z. S. Poznań) 1:29.6, 4) Kot (Pogoń) 1:29.8, 5) Mezrycki (ZASS) 1:30.7.

200 m. klas. pań: 1) Berkówna (Hak.) 3:47, 2) Mellinówna (AZS) 3:51.8.

100 m. nawznak panów: 1) Wielicki (AZS Poz.) 1:30, 2) Kowalski (K. S. Z. O.) 1:32, 3) Łęczycki (Żagiew) 1:33.

3×100 zmien. panów: 1) KSZO 4:10.2, 2) AZS Poznań 4:16.6, 3) Hakoah 4:21.5.

Wyniki drugiego dnia były następujące:

100 m. st. dow.: 1) Bocheński (Delfin) 1.03.2, 2) Karliczek I (EKS) 1:04.3, 3) Szrajbman I (Legja) 1:05, 4) Karpiński (AZS) 1:06.6, 5) Praski (EKS) 1:06.8, 6) Gumkowski (AZS), 7) Rouppert (Crac.), 8) Elsner (ŁKS).

100 m. nawznak pań: 1) Morawska (Delfin) 1:38.3, 2) Jarkuliszówna (TPGN) 1:40.3, 3) Pastorówna (Hakoah) 1:46.2, 4) Reicherówna (Hakoah) 1:48, 5) Zalnówna (Legja) 1:48, 6) Szczuraszekówna (Ostrovia) 1:51.4.

100 m. st. kl.: 1) Jarkuliszówna (TPGN) 1:37, 2) Kandlówna (Hakoah) 1:44, 3) Święcka (Żagiew) 1:45, 4) Berkówna (Hakoah) 1:45, 5) Szczuraszekówna (Ostrovia) 1:45, 6) Missanówna (Pogoń) 1:45.4.

400 m. dow. pań: Pastorówna (Hakoah) 6:54, 2) Morawska (Delfin) 7:08.6, 3) Hallier (EKS) 7:28.0, 4) Kamińska (AZS., Poznań) 7:30.8, 5) Kawaletz (EKS) 7:35.4, 6) Szczuraszekówna (Ostrovia) 7:51.2.

200 m. st. dow. panów: 1) Bocheński (Delfin) 2:26, 2) Karliczek I (EKS) 2:29, 3) Szrajbman I (Legja) 2:30.5, 4) Karpiński (AZS) 2:37, 5) Karliczek II (EKS) 2:41.5, 6) Wiener (Hakoah), 7) Zubowicz (Legja). Karliczek prowadził do 150 m. mając czasy na 50 m. 39 sekund, na 100 m. 1:09.

200 m. st. kl. panów: 1) Heindrich (KPS) 3:03, 2) Szrajbman II (Legja) 3:4.2, 3) Nowicki (Ostrów) w tym samym czasie, 4) Boguth (AZS) 3:08.5, 4) Makowski (Ostrów) 3:08.6, 6) Maszner (AZS) 3.15.

Sztafeta 3×100 stylem zmiennym pań: 1) Hakoah w składzie: Pastorówna, Kandlówna, Dawidowiczówna 4:53.4, rekord polski pobity. Dawny rekord wynosił 4:56.8, 2) TPGN. 5 minut, 3) Legja 5:17, 4) ZASS 5:23, 5) Hakoah II 5:25, 6) AZS. 5:41.8.



Najlepsze zawodniczki w stylu klasycznym na 100 i 200 m. Jarkuliszówna i Kandlówna



Start setki stylem dowolnym pań

4×200 dowolny panów: 1) EKS. 10.42.6, 2) AZS. 11:08.8, 3) EKS II 11:10.6, 4) Cracovia 11:14.6, 5) EKS. III 12:03, 6) AZS. II 12:16.9.

Skoki z trampoliny panów: 1) Ziaja 122, 82 pkt., 2) Bregula 121, 93, 3) Macrz 117.06.

Poza konkurencjami mistrzowskiemi rozegrano konkurencje I klasy. Wyniki były następujące:

100 m. klasycznym pań: 1) Godzwonówna (Sokół) 1:50, 2) Frischlerówna (Hakoah) 1:55.4.

100 m. klas. pań: 1) Glaserówna (Hakoah) walkowerem.

100 m. dowolny panów. 1) Scholz E. (EKS) 1:9, 2) Sosiński (Ostrów) 1:9.5, 3) Scholz II (EKS) 1:11, 4) Boher (Pogoń) 1:11.4, 5) Kuździowicz (AZS. Poznań) 1:12, 6) Paszko (Cracovia) 1:12.3.

200 m. dowolny panów: 1) Goldfein 2:47.2, 2) Feuereisen (Hakoah) 2:51, 3) Draeger (Sokół) 2:53.

3×100 stylem zmiennym pań: 1) AZS. Poznań walkowerem.

4×200 dowolnym panów: 1) Sokół III (Bydgoszcz) 12:25, 2) Pogoń (Lwów) 12:44.8.

W czasie zawodów pobito dwa rekordy polskie w sztafecie przez Hakoah bielski.

W ogólnej punktacji mistrzostw pływackich Polski o nagrodę przechodnią Prezydenta R. P. pierwsze miejsce zajął EKS uzyskując 144 pkt., 2) Hakoah Bielsko 115 pkt., 3) TPGN 109 pkt.

Na ostatni dzień zawodów, t. j. na 5 b. m. wyznaczono tylko konkurencję na 1500 m., która wskutek wyczerpania się Bocheńskiego i Szrajbmana I w pierwszych dwóch dniach zawodów przedstawiała się nieciekawie. W konkurencji tej wyniki były następujące:

1) Joachim Karliczek, EKS, 22:52.6 2) Gerhard Karliczek EKS — 23:33.0, 3) Zubowicz — Leg. 24:26.8. W klasie I-ej, która płynęła jednocześnie, pozostał na placu tylko Draeger (Sok. Bydg.) w czasie nienajgorszym—25:40.6.

Po zawodach odbyła się próba pobicia rekordu polskiego na 500 m. st. klas. pań. 1) Missanówna (Pogoń Lwów), osiągnęła czas 9:50,0 bijąc o 15 sekund rekord Mehlerówny, 2) Święcka (Żagiew). *N. Ż.*



Nowy talent pływacki 12-letnia Dawidowiczówna z Bielska

Zawody pływackie Warszawa-Berlin
dnia 27 — 28 lipca 1935 r.

Na międzynarodowych zawodach pływackich zorganizowanych na pięknym basenie zdrojowym w Ciechocinku spotkali się czołowi pływacy Berlina i Warszawy. Pływacy berlińscy trzymali prym w sztafetach, w biegach indywidualnych warszawianie byli lepsi.

Wyniki szczegółowe pierwszego dnia były następujące:

100 m. styl dow. w konkurencji krajowej: 1) Karpiński (AZS) 1.06, 2) Gumkowski (AZS) 1:08,8, 3) Zubowicz (Legja) 1:09.8, 4) Małecki (AZS) 1:11.2.

200 m. styl dow. (konkurencja międzynarodowa): 1) Szrajbman I (Legja) 2:24.9, 2) Bocheński (Delfin) 2:25, 3) Wille (Niemcy) 2:27, 4) Heyer (Niemcy) 2:27.4.

Sztafeta 3×100 m. styl klas.: 1) Berlin (Tiggeman, Lutenberg, Walter, Hesman) w czasie 5:33, 2) Warszawa (Nowicki, Jurkowski, Masner, Boguth).

Sztafeta 4×100 m. styl dow.: 1) Berlin (Wichman, Bayer, Federman, Wille) w czasie 4:20.2, 2) Warszawa (Szrajbman I., Gumkowski, Karpiński, Bocheński) w czasie 4:22.2. Czasy polskich zawodników: Szrajbman 1:04.8, Gumkowski 1:07.2, Karpiński 1:07.6, Bocheński 1:02.6. Czasy Niemców: Wichman 1:05, Wille 1:04.2.

Sztafeta 3×100 styl. zmien. zakończyła się bezapelacyjnem zwycięstwem akademików niemieckich. 1) Berlin (Krug, Herman, Wille) w czasie 3:43.6, 2) Warszawa (Jastrzębski, Boguth, Bocheński) w czasie 3:54. Czas polskich zawodników: Jastrzębski 1:23,2, Boguth 1:22.4, Bocheński 1:08.4.

Pozatem dr. Heffer (Niemcy) demonstrował piękne skoki z trampoliny. Poza programem odbyła się również komiczna lekcja pływania wykonana przez Niemców Millera i Lutenberga. Publiczność na tym pokazie bawiła się znakomicie.

W niedzielę drugiego dnia zawodów, przy zapełnionych szczelnie trybunach zakończono spotkanie Berlin-Warszawa, z następującemi wynikami:

200 m. styl dow. w kl. I. w konkurencji międzynarodowej: Zubowicz (Legja) 2:38.9, 2) Lutenberg (Niemcy) 2:46,5, 3) Makowski (Warszawa) 2:46.5, 4) Herman 2:55.5.

100 m. styl dow.: 1) Bocheński 1:02.5, 2) Wille 1:03.2, 3) Szrajbman I. 1:03.7, 4) Heyer 1:05.6.

200 m. styl. klas.: 1) Kohler 2:58, 2) Szrajbman II. 3:01,8, 3) Nowicki 3:04.8, 4) Tigeman 3:05.2.

Sztafeta 4×200, styl. dow.: 1) Warszawa 2 w czasie 10:01.3 (nowy rekord Polski). Skład sztafety i czasy: Karpiński 2:33.4) 2) Szrajbman I. 2:26.4, 3) Gumkowski 2:37.5, 4) Bocheński 2:24. Berlin w czasie 10:02.6 (Sichman, Beier, Federman i Wille).

100 m. nawznak: 1) Schumann 1:14.9, 2) Krug 1:20.2, 3) Jastrzębski 1:22.9.

Sztafeta 6×50 styl. dow.: 1) Berlin 2:56, 2) Warszawa 2:56.8). Skład Warszawy: Makowski, Zubowicz, Gumkowski, Karpiński, Szrajbman I i Bocheński).

100 m. styl. klas.: 1) Boguth (AZS) 1:23.8 (nowy rekord Polski), 2) Nowicki 1:24.4, 3) Machner 1:26.2.

Na zakończenie odbył się mecz waterpolowy, który zakończył się zwycięstwem warszawskiej reprezentacji 1:0.

Do przerwy gra bardzo żywa i równorzędna. Polacy grali bardzo dobrze i emocjonująco. Niemcy szli na przebój.

Po przerwie u Polaków widać było zmęczenie. Niemcy osiągnęli przewagę, jednak Warszawa zastosowała mądry system defenzywy. Jedyną bramkę zdobył Bocheński z ładnego podania Makowskiego. Bardzo dobrze grał bramkarz Warszawy Jastrzębski.

E. K. S. mistrzem w piłce wodnej

Mecz waterpolo, który odbył się w Warszawie w dniu 10 b. m. zdecydował ostatecznie o zdobyciu mistrzostwa przez E. K. S. Katowice i wicemistrzostwa przez A. Z. S. Warszawa.

Pozostał jeszcze jeden mecz do rozegrania Makabi-Hakoah, który już nie będzie miał wpływu na ostateczną kolejność układu w tabeli rozgrywek.

1) E. K. S. Śląsk	8	14:2	43:7
2) AZS. Warszawa	8	12:4	25:18
3) Makabi, Kraków	7	6:8	15:13
4) Hakoah	7	4:10	9:26
5) Cracovia	8	2:14	7:35



Mistrzowska waterpolowa drużyna E. K. S.

Regaty żeglarskie w Charzykowie

W niedzielę 28 lipca i 4 sierpnia odbyły się w Charzykowie regaty o mistrzostwo Klubu Żeglarskiego w Chojnicach.

Na starcie stanęło 8 zawodników, trzech jednakże wycofało się w trakcie zawodów z powodu braku szans na zajęcie dobrego miejsca. Biegi odbywały się w ten sposób, że każdy z zawodników startował 4 razy, za każdym razem na innej łodzi. Suma punktów zdobytych w czterech biegach decydowała o miejscu zawodnika. Ogółem odbyło się osiem biegów.



Publiczność zebrana na pomoście Klubu Żeglarskiego „Chojnice" obserwuje regaty żeglarskie

Startowano na łodziach: Mała Andzia, Magda, Delfin, Gluckauf; o powierzchni 12 m² żagla.

W pierwszym dniu zawodów 28 lipca b. r. odbyły się tylko trzy biegi, gdyż regaty musiano przerwać z powodu huraganowego wiatru, ofiarą którego padł „Bryś", biorący udział w regatach poza konkursem, wywracając się na pełnem jeziorze. (Sternik mjr. Jaryna).

Publiczności bardzo dużo i żywo interesującej się regatami, mimo bardzo słabego naogół orjentowania się w skomplikowanym systemie rozgrywek — dużych emocyj zwłaszcza dostarczyło wywrócenie się i akcja ratowania „Brysia".

Dokończenie regat nastąpiło 4 sierpnia przy pięknej pogodzie i stosunkowo słabym wietrze. Publiczności z powodu wczesnej pory niewiele.

Mistrzostwo Klubu zdobył ponownie p. Kaletta II, górując zdecydowanie nad pozostałymi zawodnikami i zdobywając na własność przechodnią nagrodę ufundowaną przez p. Kaźmierskiego.

Wyniki techniczne są następujące:

1) Kaletta II — 3 pierwsze i 1 drugie miejsce — pkt. 15
2) Steinhilber — 1 pierwsze, 1 drugie i 2 trzecie miejsca . . . . — pkt. 11
3) Miszka — 1 pierwsze, 1 drugie i 2 trzecie miejsca pkt. 11
4) Rogge 3 drugie i 1 trzecie miejsce . . . . -pkt. 11
5) Rasch 1 pierwsze, 1 drugie i 2 czwarte miejsca pkt. 9

Wieczorem odbyło się w restauracji Klubu Żeglarskiego rozdawanie nagród.

Jachting na Węgrzech

O jachtingu na Węgrzech mało, albo wcale u nas się dotychczas nie słyszało, choć jest on tam bardzo pilnie uprawiany i wykazuje już poważny dorobek, zarówno na terenie wewnętrznym, jak i międzynarodowym.

Polski Związek Żeglarski otrzymał bardzo uprzejme zaproszenie od swojego węgierskiego Kolegi na regaty, które odbędą się w czasie od 5—12 września b. r. na jeziorze Balaton. Niezależnie od tego czy już w tym roku będziemy mogli skorzystać z nowej nadarzającej się sposobności do mierzenia sił z żeglarzami innych krajów, będzie nie od rzeczy zapoznać się trochę z tamtejszemi warunkami.

Żeglarze węgierscy posiadają wspaniały teren do uprawiania jachtingu, a mianowicie jezioro Balaton, t. zw. „morze węgierskie". Jezioro ma około 100 km. długości, a jego szerokość wynosi w najwęższem miejscu 6, zaś w najszerszem 14 km. Przeciętna głębokość wynosi 4 do 5 metrów. Południowy brzeg jest płaski, podczas gdy do północnego dochodzą pagórki t. zw. Lasu Bakońskiego, tworząc bardzo malownicze tło. Brzegi jeziora usiane są kąpieliskami, w których w okresie letnim roi się od letników i wre życie na plaży zarówno jak i na jeziorze, na którem uwijają się statki sportowe wszelkiego rodzaju. O ile chodzi o warunki meteorologiczne, to są one bardzo dobre i urozmaicone. Przeważają wiatry z N, NW i W. Wiatr zachodni wieje czasami bardzo silnie w gwałtownych porywach, wytwarzając krótką stromą falę, co daje sposobność dobrym jachtsmenom pokazać w całej pełni swą sztukę.

W tych warunkach nic dziwnego, że uprawiano tam sport żeglarski już przed 50 laty i już wówczas istniała na jeziorze flotyla jachtowa złożona z około 30 kutrów i joli, których tonaż wynosił od 8 do 28 ton.

Po wojnie jachting na jeziorze Balaton odżył i rozwija się coraz bardziej, gromadząc co rok na regatach oprócz węgierskich, także poważny zastęp żeglarzy zagranicznych.

Najbardziej rozpowszechnioną na jeziorze klasą jest jola wyścigowa 22 m. (33 jachty). Oprócz tego istnieje jeszcze 12 joll wędrownych o 25 m² (Wanderjollen), 9—22 m² „Scharenkreuzer", 4—30 m² „Scharenkreuzer" i 2 takież o 40 m² żagla.

Ostatnio Węgierski Związek Żeglarski stworzył specjal-



Wyścig jachtów na jeziorze Charzykowskiem, podczas regat klubu żeglarskiego „Chojnice".



Jacht „Korsarz", który jak pisaliśmy w Nr. 18 „Sportu Wodnego" zajął na regatach w Sopotach pierwsze miejsce. Załoga składała się wyłącznie z harcerzy pod kier. kpt. Prehitko

ną klasę „dingy", która różni się od znanej nam z regat kilońskich łodzi przedewszystkiem tem, że zamiast żagla lugrowego, posiada otaklowanie Markoni. Jest to coś pośredniego między 12-stopowym dingy a niemieckim „Hummel boot". Ogólna charakterystyka: długość 3.80 m szerokość 1,42 m, zagłębienie 0,14 m. i 8.24 m² żagla.

Na tej klasie, której zbudowano dotychczas 47 sztuk, będą się odbywały co roku rozgrywki o mistrzostwo Europy w dingach, w ramach „Tygodnia Balatońskiego", który ma miejsce we wrześniu każdego roku. W czasie tego tygodnia odbywają się również i rozmaite inne imprezy sportowe, jak: wyścigi motorówek, wyścigi samochodowe, popisy lotnicze i t. p. Tegoroczny zjazd zamierza W. Z. Ż. wyzyskać do odbycia międzynarodowej konferencji żeglarskiej, celem omówienia wspólnych spraw, a szczególnie sprawy urządzania takich regat międzynarodowych śródlądowych kolejno w różnych krajach.

Na regaty dingów może każdy kraj przysłać jednego zawodnika i jednego zastępcę. Łodzie stawia WZŻ do dyspozycji. Regaty odbywają się na zasadzie „szachownicy".

Węgierski Związek Żeglarski zrzesza 8 klubów żeglarskich posiadających razem około 1000 członków i 176 jachtów.

Oprócz jachtingu letniego, uprawiany jest na jeziorze Balaton również jachting lodowy, gdyż warunki lodowe i meteorologiczne sprzyjają temu sportowi, — a miejsca jest aż nadto.

Dla nas stanowi zaproszenie ze strony węgierskich kolegów moment, że czas pomyśleć o przygotowaniach do ściągania co roku pewnej ilości zaprzyjaźnionych żeglarzy na regaty do nas. Ale żeby to móc uczynić, trzeba oprócz wielu innych rzeczy, posiadać odpowiednią flotylę jachtów klas międzynarodowych. Dlatego też jest koniecznem, żeby nasze Kluby i ich członkowie budując nowe jednostki, mieli to na uwadze.

„Star" i 10 m² — Olimpijka, oto jachty, których nam w pierwszej linji potrzeba.

Czesław Petelenz.

Raid jachtów motorowych Warszawa - Gdańsk

Oficerski Yacht-Klub R. P. w Warszawie zaprojektował zorganizowanie raidu motorowców Warszawa - Gdańsk - Gdynia, lecz z powodu trudności technicznych i warunków atmosferycznych raid odbył się tylko na trasie Warszawa-Tczew 435 klm., gdyż od Tczewa jachty motorowe przepłynęły już w szyku zwartym.

Z Warszawy wystartowało 12 motorówek, z czego zakończyło bieg tylko 7, gdyż pięć — raidu nieukończyło z powodu defektów łodzi i motorów.

Jak się okazało w praktyce, do takich raidów nadają się łodzie silniejszej konstrukcji (nie z dykty), gdyż niemal wszystkie motorówki, które bieg ukończyły miały pewne uszkodzenia.

Początek raidu godz. 12-ta 26 lipca, zakończenie programowo przewidziane było o godz. 12-ej w Nowym Porcie 28 lipca.

W przepisanym terminie raid ukończyło 4 jachty, zaś 4 jachty przybyły na dzień następny, t. j. 29 lipca.

Wyniki:

1) Inż. C. Kołodziejski w czasie 8 godz. 31 min.: średnio 51 klm. na godzinę;
2) kpt. Jesionek J. w czasie 9 g. 8 m.; średnio 48 klm.;
3) p. J. Majchrzak w czasie 11 g. 25 m., średnio 38 klm.:
4. p. Inż. S. Gajęcki w czasie 9 g.; średnio 48 klm.;
5) p. T. Staszewski w czasie 10 g. 21 m.; średnio 43 klm.;
6) p. A. Steinhagen w czasie 16 g. 15 m.; średnio 27 klm.;
7) p. W. Batycki.

Pozatem w raidzie brał udział na jachcie motorowym p. Min. Ignacy Matuszewski, który przebył trasę trzeci wg. kolejności.

Po ukończeniu raidu w dniu 1 sierpnia r. b. odbyło się w pięknej siedzibie Oficerskiego Yacht-Klubu R. P. w Warszawie wręczenie nagród, zakończone miłą pogawędką w gronie kolegów klubowych i zaproszonych gości.

15 minut gimnastyki porannej W. Dobrowolskiego

Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa.

Cena zł. 2.80.

Któż z radjosłuchaczy nie zna sympatycznego głosu Kpt. W. Dobrowolskiego, budzącego wszystkich śpiochów rzeźwem wezwaniem do gimnastyki porannej?! Ten punkt programu Polskiego Radja spotkał się z ogromnem uznaniem wśród amatorów radja, którym jednak nie wystarcza lekcja wyłącznie poranna. Na skutek licznej korespondencji Kpt. W. Dobrowolski zgodził się wydać oddzielną książeczkę, zawierającą całkowity program gimnastyki „radjowej" i oto ukazuje się nakładem Głównej Księgarni Wojskowej podręcznik p. t. „15 minut gimnastyki porannej", który pozwala korzystać z doskonałego zasobu ćwiczeń wszystkim, pragnącym uprawiać gimnastykę nietylko w godzinach rannych, a nadto licznym detektorowiczom, którym brak głośnika dawał się odnośnie gimnastyki „radjowej" bardzo we znaki.

Programy gimnastyczne kpt. W. Dobrowolskiego są ułożone w ten sposób, by organizm stopniowo i niepostrzeżenie wciągnął się do ćwiczeń, nie męcząc się, ani nie nużąc. Pomyślane to jest w ten sposób, że gdy pracują jedne partje mięśni, inne odpoczywają, po ćwiczeniach trudniejszych następują łatwiejsze, po bardziej męczących — spokojniejsze. Każda lekcja rozpoczyna się marszem, aby przez łagodną formę ćwiczenia rozruszać organizm. Potem następują ćwiczenia nóg, ramion, karku, tułowia (ważne i specjalnie uwzględnione dla otyłych), równoważne, zwisy, desymetryczne, bieg, skoki, wreszcie ćwiczenia uspakajające.

Przy każdem ćwiczeniu jest podana liczba wskazująca, ile razy należy dane ćwiczenie wykonać. Ułatwia to utrzymanie pewnej normy i zapobiega z jednej strony zbytecznemu oszczędzaniu się, z drugiej szkodliwemu przemęczeniu. Ilustracje dołączone do każdego ćwiczenia ułatwiają szybkie i dokładne zorjentowanie się w nich.

Książka kpt. Dobrowolskiego jest pozycją w naszej literaturze wychowania fizycznego niezmiernej doniosłości, ze względu na doskonałe rozwiązanie praktyczne ćwiczeń codziennych. Potrzeba ruchu jest właściwa każdemu żyjącemu stworzeniu. Ludzkość zna ją od najdawniejszych epok i wszędzie — poprzez greckie olimpjady i turnieje średniowieczne — spotykamy obrzędy i tradycje zmierzające do podniesienia sprawności fizycznej. Dziś wszystkie prawie państwa regulują tę sprawę i ćwiczenie fizyczne stało się zadaniem społecznem każdego dobrze uświadomionego obywatela, który poza spełnieniem obowiązku względem państwa zyskuje i osobiste duże korzyści w postaci wyglądu estetycznego i zdrowia.

Książkę kpt. W. Dobrowolskiego należy zalecić jak najszerszym warstwom społeczeństwa.

Tabela punktacyjna
regat Związkowych o Mistrzostwo Polski w Bydgoszczy
3 — 4. VII. 1935 r.

Rodzaj łodzi	[illegible] W.	[illegible]	W. T. W.	A. Z. S. Kraków	Frithjof	Śmigły	[illegible]	[illegible] K. Poznań	[illegible]	K. W. „04"	[illegible] W. [illegible]	[illegible]	[illegible] K. S. Bydgoszcz	Wisła [illegible]	K. K. B[illegible]	W. K. S. Grodno	[illegible] S. Warszawa	[illegible]	[illegible] Wioś[illegible]	K. W. [illegible]	[illegible]	P. P. [illegible] Bydgoszcz	A. Z. S. Wilno	W. T. K. W[illegible]
Czwórki półw. osad wojsk.	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Czwórki II klasy	—	—	—	—	22	12	—	—	2	—	—	—	—	2	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—
Czwórki wagi lekkiej	2	—	—	—	—	—	2	22	—	—	—	12	—	2	2	2	—	—	—	2	—	—	—	—
Dwójki podwójne młodszych	—	—	11	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Czwórki osad wojskowych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	12	—	—	—	2	2	—	—	—	—	—	—	—	—
Czwórki półwyścigowe	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	15	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—
Jedynki II klasy	—	—	1	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—
Ósemki II klasy	21	39	—	—	3	3	—	—	—	—	—	3	—	3	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—
Czwórki Mistrzostw Polski	41		—	—	—	—	17	—	—	—	2	—	—	2	2	—	—	2	—	—	—	—	—	—
Dwójki bez stern. Mistrz. P.	—	—	25	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—
Ósemki młodszych	—	39	—	—	21	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—
Dwójki Mistrz. Polski	—	—	—	—	—	—	1	—	—	23	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jedynki Mistrz. Polski	—	—	—	17	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—
Czwórki nowicjuszy	—	—	—	—	2	—	—	2	22	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jedynki nowicjuszy	—	—	1	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Czwórki bez st. Mistrz. Pol.	—	—	45	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Czwórki młodszych	2	—	—	—	12	22	2	—	—	—	—	2	—	2	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—
Ósemki nowicjuszy	3	39	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jedynki młodszych	—	—	1	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Dwójki podw. Mistrz. Polski	—	—	—	25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Ósemki Mistrz. Polski	71	—	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	3	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	141	117	84	69	60	37	25	24	24	24	22	19	15	15	9	8	6	3	2	2	1	1	1	1

Tabela punktacyjna
po dzień 4 sierpnia 1935 r.

1) Warszawskie Tow. Wioślarskie . . . . 287.5 p.
2) A. Z. S. Poznań . . . . 285 „
3) Bydgoskie T. W. . . . . 242 „
4) R. C. Frithjof, Bydgoszcz . . . . . . 204 „
5) Kolejowy K. W., Bydgoszcz . . . . . 190 „
6) Klub Wioślarski z r. 1904 . . . . . 103 „
7) Klub Wiośl. „Wisła", Warszawa . . . . 98 „
8) A. Z. S. Kraków . . . . 95 „
9) Klub Wioślarski, Toruń . . . . . . 86 „
10) WKS. Śmigły, Wilno . . . . 85 „
11) R. V. Germania, Poznań . . . . . . 84 „
12) G. R. V., Grudziądz . . . . . . 81.5 „
13) PTW „Tryton", Poznań . . . . . . 79 „
14) Kaliskie Tow. Wioślarskie . . . . . 69.5 „
15) WKS „Prosna", Kalisz . . . . . . 61 „
16) A. Z. S. Warszawa . . . . 56 „
17) Policyjny K. S. Kalisz . . . . . . 54 „
18) Tow. Wiośl., Włocławek . . . . . . 47 „
19) Klub Wioślarski, Gdańsk . . . . . 32 „
20) RKS. „Prąd", Warszawa . . . . . . 31 „
21) Towarzystwo Wioślarskie, Płock . . . . 30 „
22) WKS., Grodno . . . . 24 „
23) Policyjny K. S., Bydgoszcz . . . . . 17 „
24) Klub Wioślarski „Syrena", Warszawa . . . 16 „
25) Kujawski K. W., Włocławek . . . . . 14 „
26) Wojskowy Y.-K. Włocławek . . . . . 10 „
27) A. Z. S., Wilno . . . . 9.5 „
28) Chełmżyńskie T. W. . . . . 8.5 „
29) T. W. „Polonja", Poznań . . . . . 6 „
30) Wil. T. W. Wilno . . . . 4.5 „
31) Klub Wioślarski „30", Kalisz . . . . . 4 p.
32) GTW. „Wisła", Grudziądz . . . . . . 3 „
„ Klub Wioślarski „Gryf", Bydgoszcz . . . 3 „
34) RKS. Tramwajarz, Warszawa . . . . 1 „
„ K. W. KPW., Tczew . . . . 1 „
„ Międz. T. W., Międzychód . . . . 1 „
„ Koło Wiośl. „Ognisko", Skarżysko . . . 1 „
„ Klub Wiośl. „Gopło", Kruszwica . . . . 1 „

Regaty propagandowe w Włocławku
28 lipca 1935 r.

Rodzaj łodzi	K[illegible] K. Wioś. B[illegible]	[illegible] W[illegible]	[illegible] Wioś[illegible]	[illegible]	Kajak[illegible] Wi[illegible] Włocławek	W[illegible] W[illegible]	Kl. Wioś. Gopło Kruszwica	[illegible] Wi[illegible]
Czwórki półwyścig.	1	—	8	—	1	1	4,5	1
Jedynki	—	—	—	7	—	—	—	—
Czwórki młodszych	12	—	—	2	2	—	—	—
Dwójki podw. półw.	—	—	—	1	4	—	—	—
Czwórki nowicjuszy	12	2	2	2	—	—	—	—
Czwórki półwyścig.	8	1	1	—	1	—	—	—
Czwórki lekkiej wagi	12	2	—	—	—	—	—	—
Czwórki półwyścig.	—	—	—	—	1	8	—	1
Czwórki	2	[illegible]	2	—	—	—	—	—
Czwórki (pociesz.)	17	2	—	—	—	—	—	—
	64	24	13	12	9	9	4,5	2

Punktacja Klubów Kobiecych za regaty Związkowe w Bydgoszczy

dnia 3 — 4 sierpnia 1935 r.

Rodzaj łodzi	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Czwórki półwyścig.	1	—	15	—	—	—	1	—
Jedynki Mistrz. Polski	—	17	—	—	—	—	—	1
Czwórki Mistrz. Polski	41	—	—	2	2	2	—	—
	42	17	15	2	2	2	1	1

Kaliski Międzyklubowy Komitet Wioślarski

PROGRAM WSTEPNY JESIENNYCH REGAT PROPAGANDOWYCH NA RZECE PROŚNIE W KALISZU

w dniu 1 września 1935 r.

Bieg 1. — Czwórki półwyścigowe.
„ 2. — Czwórki pań.
„ 3. — Czwórki wagi lekkiej.
„ 4. — Czwórki półw. nowicjuszy.
„ 5. — Czwórki nowicjuszy.
„ 6. — Czwórki półwyścigowe pań.
„ 7. — Czwórki.
„ 8. — Ósemki młodszych.
„ 9. — Jedynki.
„ 10. — Dwójki.
„ 11. — Czwórki półwyścigowe.
„ 12. — Dwójki półwyścigowe (podwójne).
„ 13. — Czwórki młodszych.
„ 14. — Ósemki.

UWAGA: Kluby zwycięskie otrzymują nagrody przechodnie w biegach: 1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 13 i 14, a wioślarze we wszystkich biegach żetony.

1) Regaty odbywają się zgodnie z regulaminem P. Z. T. W z 1934 r.

2) Długość toru 2000 m. Woda wolno płynąca. Bieg pań 1200 m.

3) Termin zgłoszeń upływa dn. 26 sierpnia 1935 r. o godz. 20-ej. Zgłoszenia należy przysyłać równocześnie z wpisowem na blankiecie regatowym P. Z. T. W. pod adresem Kapitana Sportowego K. M. K. W. Kpt. dypl. Wiktora Bielskiego D-two 25 dyw. piech. Kalisz, Pl. Św Józefa 10 od godz. 9 do 15-ej.

4) Wpisowe w wysokości 3 zł. od każdego zawodnika do biegów: 2, 3, 5, 7, 8, 9, 10, 13 i 14, w pozostałych biegach 2 zł. Zgłoszenia bez wpłaty wpisowego uwzględniane nie będą.

5) Przedbiegi odbędą się w sobotę dn. 31 sierpnia 1935 r. o godz. 14-ej.

6) Losowania torów dokona K. M. K. W. przy udziale delegatów.

7) Kancelarja regatowa czynna od dn. 26 sierpnia b. r do 31 sierpnia b. r. od godz. 18 do 20-ej na przystani sportowej K. T. W.

8) Ważenie sterników i wioślarzy wagi lekkiej odbędzie się w piątek dn. 31 sierpnia b. r., dla zamiejscowych, którzy przybędą później na godzinę przed przedbiegami lub regatami.

9) Biegi odbywają się na łodziach własnych, K. M. K. W w miarę możności, wypożyczy tabor po uprzedniem piśmiennem porozumieniu. Bezpłatne kwatery dla przyjezdnych przygotowuje K. M. K. W.

10) Rozdanie nagród odbędzie się 1 września 1935 r. o godz. 20 na przystani K. T. W

Komisja Sportowa zastrzega sobie zmianę programu.

PROGRAM

VIII PROPAGANDOWYCH REGAT POMORSKICH W TORUNIU

W dniu 25 sierpnia 1935 r.

Bieg 1. godz. 15.30 Czwórki półwyśc. młodzieży (do lat 18)
„ 2. „ 15.45— Czwórki młodszych.
„ 3. „ 16.00 - Czwórki półwyścigowe nowicjuszy.
„ 4. „ 16.15— Jedynki nowicjuszy.
„ 5. „ 16.30—Czwórki nowicjuszy.
„ 6. „ 16.45— Dwójki podwójne.
„ 7 „ 17.00— Jedynki bez ograniczeń.
„ 8. „ 17.15 - Czwórki półwyścigowe.
„ 9. „ 17.30—Dwójki podwójne półwyścigowe.
„ 10. „ 17,45— Czwórki bez ograniczeń.

1) Regaty odbywają się zgodnie z regulaminem regatowym P. Z T. W.

2) Regaty odbędą się w Toruniu na Wiśle. W biegu 1-ym długość toru wynosi 1.200 m., a w pozostałych 2.000 m.

3) Termin zgłoszeń osad i biegów na ustalonych przez P. Z T. W. szematach upływa dnia 17 sierpnia r. b. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Klub Wioślarski Toruń, ul. Majdany 1.

4) Wpisowe w wysokości zł 3.- od zawodnika w biegach 2, 5 i 10, oraz zł. 2.– od zawodnika w pozostałych biegach, należy przesłać przed terminem składania zgłoszeń pod wyżej wymienionym adresem.

5) Ewent. przedbiegi odbędą się w dniu regat o godz. 10.30.

6) Posiedzenie delegatów i losowanie torów odbędzie się w dniu regat o godz. 9.30 na przystani Klubu Wioślarskiego.

7) Komisja Sportowa zastrzega sobie prawo zmiany programu.

8) Uczestnicy zapewnione mają bezpłatne kwatery.

9) Zwycięscy otrzymają żetony lub dyplomy pamiątkowe.

KRAKOWSKI MIĘDZYKLUBOWY KOMITET WIOSLARSKI

PROGRAM

GŁÓWNYCH REGAT MIĘDZYKLUBOWYCH W KRAKOWIE

w dn. 15 września 1935 r.

BIEG 1. Ósemki młodszych.
„ 2. Czwórki półwyścigowe nowicjuszy.
„ 3. Jedynki młodszych.
„ 4. Czwórki młodszych.
„ 5. Dwójki podwójne.
„ 6. Czwórki, bieg główny m. Krakowa.
„ 7. Czwórki półwyścigowe pań.
„ 8. Jedynki pań.
„ 9. Dwójki.
„ 10. Czwórki półwyścigowe nowicjuszy.
„ 11. Jedynki, bieg główny m. Krakowa.
„ 12. Czwórki pań.
„ 13. Ósemki.

Ew. przedbiegi odbędą się w sobotę 14 września wzgl. w niedzielę 15 w godzinach porannych.

1) W myśl pisma PZTW l. p 400/34 regaty jesienne w Krakowie zostały uznane za regaty główne Krakowa i jako takie dostępne są dla wszystkich osad, a więc i tych, które startowały i zwyciężały na regatach głównego sezonu oraz w Mistrzostwach Polski. 2) Termin zgłoszeń upływa z dn. 9 września. Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem: Wł. Długoszewski, Kraków, ul. Salwatorska 16. m. 7. Wpisowe w wysokości 3 zł. od zawodnika w biegach bez ograniczeń, a 2 zł. — w pozostałych biegach należy wpłacać równocześnie ze zgłoszeniem. 3) Biegi odbywają się na łodziach własnych. Kluby reflektujące na wypożyczenie łodzi winny zwrócić się wprost do miejscowych klubów. Biegi ósemek 1 i 13 odbywają się na łodziach O. W. S. K. (klepkowych—wyścigowych), które są do dyspozycji startujących w tych biegach osad od dn. 13 września. 4) Tor we wszystkich biegach długości 1200 m na wodzie bieżącej. 5) Kluby reflektujące na kwatery grupowe proszone są o wcześniejsze podanie osób, dla których trzeba zarezerwować kwatery. 6) Komitet zastrzega sobie prawo zmiany programu

WARSZAWSKI MIĘDZYKLUBOWY KOMITET WIOŚLARSKI

PROGRAM WSTĘPNY
JESIENNYCH REGAT MIĘDZYKLUBOWYCH W WARSZAWIE

Niedziela, dnia 8 września 1935 r.

BIEG	1.	Godz.	14.00	Ósemki młodszych.
„	2.	„	14.15	— Jedynki.
„	3.	„	14.30	— Dwójki bez sternika.
„	4.	„	14.45	— Czwórki półwyścigowe dla klubów, które w 1934 r. nie figurowały w tabeli P. Z. T. W.
„	5.	„	15.00	Jedynki nowicjuszy.
„	6.	„	15.15	Czwórki półwyścig. nowicjuszy
„	7.	„	15.30	Czwórki nowicjuszy.
„	8.	„	15.45	— Czwórki młodszych.
„	9.	„	16.00	— Dwójki podwójne.
„	10.	„	16.15	— Czwórki.
„	11.	„	16.30	— Czwórki półwyścigowe dla młodzieży szkolnej.
„	12.	„	16.45	Czwórki półwyścigowe pań.
„	13.	„	17.00	Czwórki wagi lekkiej
„	14.	„	17.15	— Ósemki nowicjuszy.
„	15.	„	17.30	— Czwórki pań.
„	16.	„	17.45	Jedynki młodszych
„	17.	„	18.00	— Ó s e m k i.

UWAGA: Przedbiegi rozpoczynają się w sobotę dn. 7 września o godzinie 14.30.

Regaty odbywają się zgodnie z regulaminem regatowym P. Z. T. W. i ze zmianami wywołanemi przez warunki miejscowe.

Przyjmowanie imiennych zgłoszeń osad i biegów odbywa się na ustalonych przez P. Z. T. W. szematach i kończy się w poniedziałek, dnia 2 września 1935 r. o godz. 20-ej.

Zgłoszenia należy przesłać pod adresem Warszawskiego Międzyklubowego Komitetu Wioślarskiego, ul. Wioślarska 4, przystań Klubu Wioślarskiego „Wisła". Równocześnie należy wnieść na rachunek p. E. BERNATOWICZA do P. K. O. Nr. 8689 wpisowe w wysokości zł. 3 od osoby w każdym biegu. Zgłoszenia nie opłacone uwzględniane nie będą. Numeracje wioślarzy w zgłoszonych osadach pisać należy wg regulaminu.

Decyzje co do toru, oraz wyniki losowania przedbiegów ogłoszone będą równocześnie z protokułem zgłoszeń.

Losowanie torów na 1 godzinę przed rozpoczęciem przedbiegów i biegów w obecności delegatów Towarzystw zainteresowanych.

Biegi odbywają się na łodziach własnych Towarzystwa zamiejscowe, których osady startować będą nie na własnych łodziach, winny czynić starania o wypożyczenie łodzi bezpośrednio w Towarzystwach.

Nagrody w żetonach:

a) przy udziale 4-ch osad — 1 nagroda,
b) powyżej 4-ch osad — 2 nagrody.

Zebranie W. M. K. W., losowania oraz zebrania sędziów odbywać się będą na przystani Klubu Wioślarskiego „Wisła".

Gospodarz Regat Klub Wioślarski „Wisła" w Warszawie. Uczestnicy zamiejscowi otrzymują bezpłatne kwatery.

WILEŃSKI KOMITET TOWARZYSTW WIOŚLARSKICH

PROGRAM
REGAT MIĘDZYKLUBOWYCH W WILNIE

1 września 1935 r.

1) Czwórki młodszych.
2) Czwórki półwyścigowe.
3) Czwórki Pań.
4) Jedynki.
5) Ósemki młodszych.
6) Dwójki podwójne.
7) Jedynki pań.
8) Czwórki nowicjuszy.
9) Czwórki półwyścigowe pań nowicjuszek.
10) Czwórki.
11) Jedynki młodszych.
12) Czwórki wagi lekkiej.
13) Czwórki półwyścigowe nowicjuszy.
14) Ósemki.

1) Regaty odbędą się w Wilnie na wodzie bieżącej na rzece Wilji.

2) Długość toru dla panów 2.000 m., dla pań 1.200 m.

3) Kancelarja regat — Wilno, T. Kościuszki Nr. 4, Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie.

4) Wpisowe zł. 2. — od zawodnika.

5) Komitet regatowy zastrzega sobie prawo zmiany programu.

Ceny ogłoszeń: 1 strona zł. 300, 1/2 strony zł. 155, 1/4 str. 80, 1/8 strony zł. 45, w tekście o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI, WARSZAWA, BR. PIERACKIEGO 15 — TEL. 670-56.

Prenumerata „Sportu Wodnego" wynosi półrocznie Zł. 10, rocznie Zł. 20.

Rękopisów nie zamówionych nie zwraca się. Ogłoszenia i prenumerata zagr. 50% drożej. Konto w P. K. O. Nr. 6913

Wydawca „WAW" Warszawska Agencja Wydawnicza S-ka z o. odp. *Redaktor MIECZYSŁAW MAJCHER*

Drukarnia W. Merkel, A. Kowalewski i S-ka, Warszawa, Chłodna 37, Tel. 669-46